

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
 Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-8
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południu.

Cena 25 gr.
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Kłopoty finansowe Ligi Narodów

Otwarcie sesji jesiennej. — Uczczenie pamięci hr. Gravinę

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Genewa 23. 9. (K) Rada Ligi Narodów zebrała się dziś przedpołudniem na 68-mą sesję zwyczajną pod przewodnictwem premiera irlandzkiego de Valery. Na dłuższym posiedzeniu poufnym załatwiła Rada szereg drobniejszych spraw natury administracyjnej, oraz zajmowała się kwestją finansową Ligi Narodów. Delegat norweski przedłożył sprawozdanie z sytuacji finansowej Ligi, które wskazuje, że jeżeli wkładki członkowskie w dalszym ciągu wpłacane będą w stopniu tak niezadowolającym jak dotychczas, znajdzie się Liga Narodów w przyszłym roku w bardzo przykrych sytuacjach finansowych. Uchwalono to przesłać wszystkim członkom Ligi Narodów.

Otwierając posiedzenie jawne przewodni-

czący de Valera wygłosił ku czci zmarłego Wysokiego Komisarza L. N. w Gdańsku hr. Gravinę przemówienie, którego Rada wysłuchała stojąc. Na znak żałoby przerwano obrady na 5 minut. Po wznowieniu obrad delegat włoski złożył podziękowanie za uczczenie pamięci hr. Gravinę. W dalszym ciągu Rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie w sprawie konfliktu boliwijsko-paragwajskiego, a pozatem załatwiła szereg drobnych spraw, po czym odroczyła się do jutra przedpołudniem.

Także rozbrojenie kosztuje...

Genewa 23. 9. (K) Na dzisiejszym posiedzeniu poufnym Rada Ligi zatwierdziła dalsze kredyty na cele konferencji rozbrojeniowej.

Kto bezzwłocznie

zaprenumeruje „Nowy Dziennik” i równocześnie uiszczy przedpłatę za miesiąc październik 1932 r. bezpośrednio w Administracji, ul. Orzeszkowej 7, telefon 102-79, lub czekiem P. K. O. Nr. 400.630, otrzyma

**„NOWY DZIENNIK”
 BEZPŁATNIE**

do końca bieżącego miesiąca

Prenumerata wynosi w Krakowie z dostawą do domu miesięcznie ZŁ 6'20, na prowincji z przesyłką pocztową ZŁ 6'60.

WYDAWNICTWO „NOWEGO DZIENNIKA”.

Zamówienie

dla Czytelników zamiejscowych

Imię i nazwisko

Miejscowość

Ulica, Nr. domu

Zamawiam abonament „Nowego Dziennika” od 1 października b. r. z bezpłatną przesyłką do końca września br. Prenumeratę miesięczną w kwocie ZŁ 6'60 wpłacam równocześnie na konto PKO Kraków Nr. 400.630 („Nowy Dziennik”).

Dziś w numerze (prócz artykułu wstępnego):

(b): Nowa zbrodnia „anonimowego mocarstwa” Sz. Erlik (Hajfa): Co słycać w Palestynie?
 M. Kahany (Genewa): Może już wkrótce na szpitalu...

Naftali Hiller: Walka z kryzysem zaufania.

(—si): Samobójstwo kata angielskiego.

An.: Przesilenie jako... moda (Krótki list z Paryża).
 Delegacja rabinów u ks. kardynała Kakowskiego.
 BRIDŻ I SZACHY.

KĄCIK DLA GOSPODYŃ.

Niebywały rekord Banku Francji

Pokrycie emisji banknotów w złocie przekroczyło 100 procent!

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż 23. 9. (B) Wedle ostatniego wykazu lekadowego Banku Francuskiego zapas złota podkładowego wynosi 82 i pół miljarde franków. Ponieważ emisja banknotów obiegowych

nie dochodzi nawet do sumy 80 i pół miljarde franków, przeto pokrycie banknotów wynosi przeszło 100 procent. Jest to zjawisko bezprzykładne w dziejach banków emisyjnych.

Zamach na pociąg pospieszny Paryż-Nimes

Paryż 23. 9. (B) „Echo de Paris” donosi, że w pobliżu Clermont-Ferrand dokonano wczoraj zamachu na pociąg pospieszny Paryż — Nimes. W chwili, gdy pociąg mijał się z innym pociągiem, padło w kierunku pociągu

pospiesznego kilka strzałów rewolwerowych. Jedna z kul ugodziła maszynistę, raniąc go ciężko. Wedle zeznań palacza nie jest wykluczone, że strzały oddano z drugiego pociągu.

Nowa kolekcja nadużyć w Z. S. R. R.

Moskwa, 23. 9. PAT. Urzędowy komunikat podaje, że ostatnio wykryto szereg nadużyć w sowiwickich kasach oszczędności. Szczególnie wielkie nadużycia stwierdzono w okręgach moskiewskim, leningradzkim, niżegorodzkim, na Kaukazie północnym oraz w Uzbekistanie. Sprawą zajęła się prokuratorja sądu najwyższego ZSRR.

Moskwa, 23. 9. PAT. Kronika kryminalna w Z. S. R. R. nadal jest obfita. W okolicach Odessy skazano na śmierć pewnego kulaka za zepsucie traktora. Pozatem na stacji kolejowej Moskwa-Kurek skazano 4 pasażerów na 5 lat więzienia, zaś 10 tragarzy na 3 lata więzienia za spekulację biletami kolejowymi. Na stacji Niżnij Wołoczok skazano na więzienie od 1 do 5 lat 6 kolejarzy za branie łapówek i współdziałanie ze spekulantami. — W Batumie wykryto bandę złożoną z 235 kolejarzy, która w ciągu dłuższego okresu czasu syste-

matycznie okradała wagony bagażowe. W Tyflisie złapano na gorącym uczynku okradania wagonu towarowego całą brygadę konduktorską, która w ciągu 6 miesięcy skradła towarów na sumę 40 tysięcy rubli.

Moskwa 23. 9. PAT. Centralne władze inspekcji robotniczo-włościańskiej stwierdziły, że w okręgu Winnica na Ukrainie przepadło 30 procent buraków cukrowych. Winę przypisują władzom lokalnym, pociągając za to do odpowiedzialności trzech przesów rejonowych komisji inspekcji robotniczo-włościańskiej, dwóch kierowników rejonowych urzędów ziemskich, dyrektora i jego zastępcę w Sowchozie starokonstantynowskim, oraz dyrektorów filij Banku państwowego w Humaniu, Tomaszpolu, Płoskirowie, Woronowcu i Lipowcu za wypaczenie dyrektyw finansowania kampanji cukrowej.

Także Curtis przeciw skreśleniu długów wojennych

Nowy Jork 23. 9. (R) Przemawiając na zgromadzeniu w Chattanooga w stanie Tennessee wiceprezydent Stanów Zjednoczonych Curtis oświadczył, że jest zdecydowanym przeciwnikiem skreślenia długów wojennych.

W styczniu zbierze się konferencja w sprawie obniżenia czasu pracy w przemyśle

Genewa 23. 9. (K) Rada administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy zakończyła wczoraj wieczór dwudniową sesję nadzwyczajną przyjęciem rezolucji, wedle której przygotowawcza konferencja techniczna mająca się zająć problemem obniżenia czasu pracy w przemyśle, wedle projektu rządu włoskiego — ma być zwołana do Genewy w styczniu roku przyszłego. Uchwała przyjęta została 16 głosami przeciw 6. Przeciw głosowali reprezentanci przemysłowców oraz delegat Anglii.

Oreǳie Sokołowa

(Th.) Nasz sęǳiwy młodzienc, Nahum Sokołów, przemówił do nas, — tak, jak on — niemalby się rzekło: jak tylko on! — umie mówić: mądrze, jasno, wytrawnie, mając przed sobą szerokie horyzonty, a opierając się na swoim olbrzymim doświadczeniu bogatego i pracowitego życia. Organizacja sjonistyczna wybrała go swoim prezydentem a temsamem jest on też prezydentem Agencji Żydowskiej. Może to w dzisiejszym żydostwie najwyższa godność, najwyższe dostojęstwo, a bodaj że też jedyna realna władza. Mandat palestyński przecieǳ nadaje Agencji Żydowskiej pewne, choć skromne, państwowotwórcze funkcje, wyposażając ją zarazem w jakiś realny wpływ przy wykonywaniu tego zadania, jakie zakresłone zostało mocarstwu mandatomu przy stworzeniu żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Prezydent tej instytucji jest tedy dzisiaj człowiekiem o dużych prerogatywach wewnątrz żydostwa i o znacznych wpływach na te czynniki, które rządzą światem.

A ten oto dygnitarz, ten oto włodarz nasz przemówił do nas w sposób niezwykle uroczysty. Oreǳie prezydenta Sokołowa ma taki swoisty charakter i tak silnie działa swoim niemal-że epickim wykładem, że nie należy go zmniejszać i zwięźać przez podanie skrótu z niego. Można tylko kilka myśli z tej wielkiej obfitości myślowej wyjąć i je osobno o mówić, starając się wykazać, ile w nich jest głębokiej prawdy, a ile z nich powinno wyjść siły działania na żydowską duszę.

Rzecz jasna, że oreǳie Sokołowa bierze za punkt wyjścia położenie Żydów na świecie w chwili obecnej i kreśli z niego obraz, który w każdym szczególe i w całości wrazenia odpowiada rzeczywistości. Jest tedy źle i materialnie i moralnie. Zubożenie Żydów jest niesłychanie tragiczne. Toć to nie dziwne, skoro żydostwo zawsze się znajduje na takim punkcie, na którym odporność jest najmniejsza. Skoro spada na świat jakiś ogólny kryzys, to w pierwszym rzędzie, i to najgruntownie, całkiem beznadziejnie, trątuje i niszczy on egzystencję Żydów. Sokołów — to należy podnieść — jednak nie wpada w zwykły dzisiaj ton rozpaczny i zawożenia. On tylko pokazuje, co i jak jest, stwierdza, że jest źle i dodaje jedno westchnienie. Ale zaraz w następnej chwili zwraca się odważnie i zdecydowanie ku pełnej aktywności. Jest źle, powiada, a takie stany powtarzają się często — trzeba tedy zawczasu się starać o to, ażeby w przyszłości kiedyś było lepiej, było dobrze.

Tak samo postępuje z drugą stroną ponurego obrazu naszej teraźniejszości — z naszą moralną niedolą. Wskazuje gniewnie i dumnie na hariebny proceder naszych wrogów. Naturalnie — nie ich nienawiść nas wzrusza, tylko te niemiłe obelgi, jakie bezkarnie rzucają nietylko na pojedynczych Żydów, ale na cały naród żydowski, a nawet na ten olbrzymi nasz dorobek tysiącletniej pracy duchowej, który się nauką żydowską nazywa. Niema tej władzy, która nas bierze w obronę, któraby chroniła naszego ludzkiego i narodowego honoru. Jeśli już nam nagie życie chronią, to myślą, że za dość uczynili wszelkim wymogom etyki i państwowej sprawiedliwości.

Tak wyglądamy na świecie.

Cóż tedy wypada robić żywemu narodowi, szanującemu swoją godność i pragnącemu życia w honorze? Taki naród musi sobie przyszłość budować. A jest taki kąt na świecie, który może nam przyszłość zapewnić. Pierwsze próby, jakieśmy tam poczynili, pokazują, że jest nierozdzielna organiczna łączność między narodem Izraela a krajem Izraela. Tam wybudowaliśmy już do dnia dzisiejszego zakątek szczęśliwego życia w rzetelnej pracy i pewnością życia. Ale dopiero początek jest zrobiony, dopiero część fundamentów położona.

A budowa idzie niestety za powoli. Kto temu

winien? Niektórzy z nas mówią: Anglia winna, bo nam nie dotrzymuje przyrzeczenia, bo nas nie popiera, bo raczej — jak to za Chancellora było — w robocie nam przeszkadza, kładąc nam klody na drodze. Sokołów mówi, że to jest tylko wymówka. Nikt nam nie winien, tylko my sami. Naród żydowski, który z pewnością chciałby mieć Palestynę swoją, za mało entuzjazmu, za mało ofiarności wkłada w to potężne historyczne dzieło. Nikt dla nas i za nas budować nie będzie. A Anglię pozyskać możemy tylko jedną siłą — siłą dokonanych czynów. Tylko wielkie dzieła, przez nas stworzone, mogą przekonać Anglię, że Palestyna musi czempredziej zostać żydowską siedzibą narodową. Żadne gniewne słowo Anglii nie wzruszy, bo to naród realnej pracy, naród, który pogładowo patrzy na to, co się dzieje. Tylko nasza ofiarności, nasza wytrwałość nieustępliwa pozyska Anglię dla naszej polityki, dla naszych celów. Należy przyznać, że w tych słowach brzmi, jakby nuta — sprawozdawcza, jakby Sokołów nam oddał słowa i zapatrywania tych czynników, które mają prawo mówić w imieniu narodu angielskiego, które z urzędu w jego imieniu mówią. Kto wie, czy to nie są słowa, które Sokołowowi powiedzieli liczni przyjaciele — wypróbowani przyjaciele — sjonizmu, którzy w dzisiejszym gabinecie angielskim zasiadają.

A oto do tej żelaznej wytrwałości, do tego tworzenia wielkich dzieł w Palestynie wzywa naczelny wódz. A wzywa nietylko organizację, której on przewodzi, nawet nietylko te sfery żydowskie, które zastąpione są w Agencji Żydowskiej — wzywa cały naród żydowski. Wymownym i gorącym, mądrym i jasnym swoim słowem zwraca się do ogółu żydowskiego, a to zawsze znaczy: do każdego poszczególnego Żyda.

Każdego członka wspólnoty żydowskiej wzywa, ażeby pomógł wybudować dom i ochronę dla przyszłości narodu. To nie sprawa organi-

Przy rozmaitych niedomogach naturalna woda gorąca „Franciszka-Józefa“ działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często nieraz mała ilość działa już pewnie. Ządać w aptekach i drogerjach.

zacji i tyłu a tyłu zorganizowanych pod pewnym sztandarem, to jest obowiązek, który ciąży na Żydzie z tytułu jego przynależności do tego narodu. A jeśli o organizację idzie, gdyż tylko siła zbiorowa i zorganizowana zdoła takie potężne dzieło stworzyć, to właśnie stąd wyrasta dla każdego Żyda żywiołowy obowiązek przynależenia do organizacji sjonistycznej.

Wszak każdy to widzi i uznaje, że to ta organizacja dokonała tego cudu, że wybudowała na lotnym piasku twardego grunt, silny fundament. Złożyła tedy swój egzamin i okazała wobec teraźniejszości, jak wobec najdalej potomości, że ma dosyć hartu ducha, dosyć moralnego bodźca, dosyć etycznej wytrwałości, by stworzyć do końca. Jej można tedy zawierzyć i poruczyć tę olbrzymią funkcję historyczną. Ale ją się musi wzmocnić. Świat, który może nie wierzy, że cały naród żydowski pragnie domu własnego, świat, który nieraz powątpiewa w siłę naszej woli, w głęboki ból naszego pragnienia, — ten świat pozostaje po części chłodny na nasze wezwania i błagania. Jakżeż my obcy mamy pragnąć, czego samo żydostwo nie pragnie? A wątpliwości te mają swoje źródło właśnie w tem spostrzeżeniu, że jest tak dużo Żydów, którzy stoją zdaleka i jeszcze do organizacji sjonistycznej się nie przyłączyli.

Tylko czyni i ofiary werbuja! Tylko wielka liczba przekonuje! Oto, czego nam jeszcze brakuje, czego jeszcze w pełnej mierze nie mamy.

Tak mniej więcej mówił Nahum Sokołów do narodu żydowskiego, do każdego poszczególnego Żyda. Tak przemówił jeden z największych mędrców żydostwa naszej doby. Tak przemówił mąż nauki i wzniosłej wizji, który całe swoje żojne życie poświęcił swemu narodowi, ucząc go i prowadząc, broniąc i ochraniając.

Nahum Sokołów wzywa do wstępowania w szeregi organizacji sjonistycznej. On chyba znajdzie postuich w szerokich warstwach Narodu.

Rząd pruski będzie połączony z rządem Rzeszy

Monachjum 23. 9. PAT. Prasa bawarska donosi z Berlina, że pomiędzy kanclerzem Rzeszy a premierem bawarskim doszło na ostatniej konferencji do zupełnego uzgodnienia dotychczasowych punktów spornych. Premier Held zgodził się na reformę ustroju Rzeszy z tem, że zachowa ona nadal charakter federalistyczny. Rząd Rzeszy zachowuje natomiast wolną rękę odnośnie do Prus, gdzie zamierza przeprowadzić reformę po myśli konstytucji bismarckowskiej z r. 1871, tj. połączyć rząd pruski z rządem Rzeszy. Prasa wyciąga

daleko idące wnioski o wpływie zaniechania opozycji wobec gabinetu Papena na przyszłe wybory do Reichstagu.

Znowu burdy w sejmie pruskim

Berlin. 23. 9. PAT. Dzisiejsze posiedzenie sejmu pruskiego rozpoczęło się burzliwą dyskusją między posłami narodowo-socjalistycznymi a niemiecko-narodowymi. Podczas scysji padły obelgi i wyzwiska z obu stron. Następnie rozwinęła się dyskusja, po której sejm przyjął szereg rezolucji, domagających się m. in. amnestji dla więźniów politycznych i rewizji wyroków, wydanych przez sady doraźne.

Rada ministrów

Warszawa 23. 9. PAT. W piątek, dnia 23 września odbyło się pod przewodnictwem p. ministra Zawadzkiego posiedzenie Rady ministrów, na którym załatwiono szereg spraw bieżących.

Pierwszy w Polsce Dom Inwalidów stanął w Poznaniu

Poznań 23. 9. PAT. Dzisiaj przedpołudniem odbyło się w Poznaniu uroczyste poświęcenie pierwszego w Polsce Domu Inwalidów wojennych. Po uroczystym nabożeństwie nastąpiło otwarcie nowego domu w obecności przedstawicieli władz.

Londyn. 23. 9. PAT. Układ w sprawie zniżki płac w przemyśle bawełnianym został zaaprobowany przez reprezentantów pracodawców i robotników. Nadal otwartą kwestją pozostała jedynie ponowne przyjmowanie usuniętych robotników.

Tanie objady jako motyw oskarżenia przeciw restauratorom...

Warszawa. 23. 9. (m) W sądzie okręgowym karnym w Warszawie toczył się dziś niedzienny proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiadło 8 osób z Abrahamem Weissmannem i Kałmanem Feigelmaunem na czele. Akt oskarżenia zarzuca podsadnym, że założyli tanią jadłodajnię przy ul. Zamenhofa, gdzie zbierały się żywioły komunistyczne. W czasie przeprowadzonej przez policję polityczną rewizji, zatrzymano tam sześciu działaczy komunistycznych. Akt oskarżenia przytacza jako dowód przeciwko oskarżonym niezwykle niskie ceny w tej jadłodajni, gdzie za 80 groszy można było dostać obiad z kilku dań. Prokurator stwierdził, że wobec taniości tych obiadów restaurator musiał otrzymywać zapomogi z funduszów komunistycznych, gdyż niepodobnięstwem jest, aby dokładał z własnej kieszeni. Oskarżony restaurator tłumaczy się za tem, że jest synem restauratora i specjalista branży gastronomicznej i że nie dokładał do swego interesu. Przenowdził on przed sądem swą kalkulację, wykazując, że można za tę cenę dostarczyć pożywnego obiadu. Proces trwa.

Dziś w sobotę 24 km. premiera w kinie „SZTUKA“ Na otwarcie sezonu jesiennego! Najnowszy sukces ekranów europejskich — najwyższa klasa artystyczna! Obraz, dziełgany krwią, zmysłami, rozkoszą i namiętnością **GASNĄCE PŁOMIENIE** współczesnego życia — przepiękna historia, owiana czarem aryzmu i upojna dźwiękiem muzyki. — Fascynująca akcja ujęta w tony najcudniejszego kina — Paryża i Szwajcarii. — W rolach głównych: **Claudette Colbert** i **Clive Brook**

niezapomniana partnerka Chevaliera, uroczą, sympatyczną i słuprocentowy meksykański, wytworzył rasowy partner Marięny Dietrich

Film ten — zachwyca, film ten — upaja, film ten — chwytła za serce.

Nie będzie obniżki stopy procentowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 23. 9. (Sin) Na posiedzeniu Rady Banku Polskiego sprawa ewntualnego obniżenia stopy procentowej nie była wogóle dyskutowana. Rada Banku Polskiego jest zdania, że obecną wysokość stopy należy jaknajdłużej utrzymać, gdyż niezmiennające się warunki u łatwiają akumulację kapitałów w przemyśle i handlu. Pogłoski o obniżce stopy procentowej mają swe źródło w kołach finansowych, gdzie wśród posiadaczy papierów procentowych o wysokim oprocentowaniu powstało zaniepokojenie. Twierdzą oni, że rzekomo Bank Polski ma pójść za przykładem niemieckim, przeprowadzić obniżenie stopy, aby następnie w drodze przymusowej obniżyć oprocentowanie listów zastawnych i papierów procentowych.

Odływ walut — zmniejszenie obiegu banknotów — wzrost zapasu złota

Warszawa 23. 9. (Sin) Bilans Banku Pol-

skiego za drugą dekadę września wykazuje znaczny odływ walut i poważne skurczenie obiegu pieniężnego w porównaniu z bilansem z 10 września. Natomiast zapas złota wykazuje dalszy wzrost i wynosi 482.008.000 czyli o 3.066.000 więcej, niż w ubiegłej dekadzie. Zapas złota wzrósł dzięki zakupowi złotych walut w Warszawie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia w ogólnej sumie wynoszą 33.009.000. Ten ubytek walut spowodowany został zapotrzebowaniem na spłaty kuponów od pożyczek zagranicznych. Na dzień 20 września obieg banknotów zmniejszył się o 36 milionów i wynosi 1.011.002.000 zł. Tak niskiego obiegu banknotów Banku Polskiego nie było od 31 stycznia 1928 roku. Pokrycie obiegu banknotów i natychmiast płatnych zobowiązań wynosi w samym zlocie 40,23 proc., pokrycie kruszcowo-walutowe 43,06 proc.

A Niemcy powtarzają swoje...

Berlin 23. 9. (Sch) W czasopiśmie niemieckiego towarzystwa przyjaciół Ligi Narodów „Voelkerbund u. Abruestungskonferenz“ niemiecki minister spraw zagranicznych v. Neurath zabiera głos ponownie w kwestji równouprawnienia Niemiec. Píše on, że z jasnej treści traktatu wersalskiego wynika, iż rozbrojenie Niemiec było wstępem do ogólnego rozbrojenia i tylko pod tym warunkiem wysłały Niemcy swego delegata na konferencję rozbrojeniową. Podczas gdy Niemcy zostały natychmiast rozbrojone, państwa zwycięskie ani konferencja rozbrojeniowa nie uczyniły jeszcze żadnego kroku, zmierzającego do powszechnego rozbrojenia. Delegat niemiecki domagał się, aby rozbrojenie dokonano na wzór rozbrojenia Niemiec. Rezolucja zamykająca pierwszy okres konferencji rozbrojeniowej wskazuje, że planowane rozbrojenie pozostaje daleko poza rozbrojeniem Niemiec. Dalsza zatem współpraca Niemiec na konferencji rozbrojeniowej nie ma żadnego sensu ani celu, jeżeli przysła konwencja nie miałaby mieć również zastosowania pod względem Niemiec i miałaby w dalszym ciągu pozostawić stan dwojakiego prawa w kwestji obrony narodowej. Z tej przyczyny dążą Niemcy do równouprawnienia, które jest dla nich kwestją naj-

żywniejszą. Wyraża wreszcie v. Neurath na dzieję, że stanowisko Niemiec będzie nowym decydującym impulsem w pertraktacjach w sprawie powszechnego rozbrojenia.

Pośrednictwo Japonii?

Genewa 23. 9. PAT. W kołach delegacji niemieckiej i japońskiej zaprzeczają pogłoskom, jakoby do Japonii zwrócono się nieoficjalnie z propozycją wpłynięcia na Niemcy, aby zdecydowały się powrócić do biura konferencji rozbrojeniowej.

Zmiany w dyplomacji niemieckiej

Berlin 23. 9. (Sch) Prezydent Rzeszy mianował dziś ambasadora w Paryżu v. Hoescha ambasadorem niemieckim w Londynie na miejsce ministra spraw zagranicznych v. Neuratha. Ambasadorem w Paryżu mianowany został dyrektor ministerjalny w ministerstwie spraw zagranicznych Koester. Ambasador w Rzymie v. Schubert przeniesiony został w stan spoczynku. Na jego miejsce mianowany został dotychczasowy poseł niemiecki w Belgradzie v. Hassell.

Epidemia paraliżu dziecięcego w Niemczech

Essen 23. 9. PAT. Wypadki paraliżu dziecięcego powtarzają się w Niemczech coraz częściej i przybierają formę epidemii. Ostatnio w ciągu kilkunastu dni zanotowano 232 wypadków. Obecnie również w zagłębiu Ruhry choroba ta rozwija się coraz bardziej. W ostatnich dniach wydarzyło się kilka wypadków śmiertelnych w okręgu Duisburg—Hamborn. Władze sanitarne wydały odpowiednie zarządzenia i prze prowadzają ścisłą kontrolę wśród dzieci szkolnych.

Epidemia zawleczona do wojew. stanisławowskiego

Stanisławów 23. 9. PAT. W Ludwikówce powiatu Dolina, skonstatowano szereg wypadków paraliżu dziecięcego u dzieci w wieku od 1 do 5 lat. Wszystkie środki ostrożności zo-

stały już wydane przez lekarza powiatowego w Dolinie i niema niebezpieczeństwa. Choroba już wygasa. Obecnie naczelnik wojewódzkiego wydziału opieki w Stanisławowie przeprowadził dochodzenia na miejscu i skonstatował, że choroba ta zawleczona została najprawdopodobniej z zachodniej części Polski od granicy niemieckiej, przez pewną rodzinę, która swego czasu przyjechała stamtąd do strażnika granicznego.

Warszawa 23. 9. (Sin) Dziś przybył do Warszawy znany parlamentarzysta angielski Smith który wygłosi jutro odczyt pt.: „Konferencja w Ottawie i jej znaczenie dla życia ekonomicznego Europy“.

Moskwa 23. 9. PAT. Zmarł tu utalentowany kompozytor sowiecki Mikołaj Popow.

Goście holenderscy przywiozą pożyczkę

Warszawa 23. 9. (Sin) W sobotę przybywa do Warszawy wycieczka przemysłowców i finansistów holenderskich, którą prowadzi konsul polski w Holandji Kaczkowski. Holendrzy mają zwiedzić Warszawę i wielkie miasta Polski, a to w związku z zamierzonym udzieleniem kredytów na cele inwestycyjne. W Warszawie ma być podpisana umowa pożyczkowa.

Wojewodowie regulować będą ceny węgla, żelaza, nafty i owsa

Warszawa 23. 9. (Sin) W jednym z najbliższych numerów Dziennika Ustaw pojawi się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych przekazujące wojewodom uprawnienia w zakresie regulowania cen na węgiel, żelazo, naftę i owsa. Z tych upoważnień wojewodowie będą mogli korzystać każdorazowo za specjalnym zezwoleniem ministra spraw wewnętrznych. Dzięki temu zarządzeniu możliwą będzie ingerencja urzędów wojewódzkich celem położenia kresu zwyczajowi węgla w sprzedaży hurtownej i detalicznej.

Więc jednak prywatne hurtownie tytoniowe

Warszawa 23. 9. (Sin) W związku z nastąpić mającą w najbliższym czasie reorganizacją w prowincjonalnych oddziałach monopolu tytoniowego, z kół poinformowanych wyjaśniają, że na konferencji, odbytej przed kilku dniami w Warszawie, wypowiedziano się za likwidacją hurtowni monopolowych i oddaniem ich w ręce prywatne. Likwidacja okazuje się z tego powodu celową, gdyż prywatni hurtownicy okazują o wiele większą inicjatywę sprzedaży artykułów monopolowych. Wobec tego już w najbliższym czasie w Warszawie, Krakowie, Lwowie, Wilnie i Gdyni hurtownie monopolowe będą zwiniete.

HOTEL MONOPOL

Katowice

obniżył ceny pokoi. — Pokoje od 6 Zł.

Restauracja 642h Dancing

Także w Sądzie Najwyższym zmiany personalne

Warszawa 23. 9. (Sin) W kołach sądowych opowiadają, że w związku z zamierzoną reorganizacją Sądu Najwyższego nastąpić mają również i zmiany personalne. M. in. pierwszy, prezes Sądu Najwyższego Leon Supiński ma opuścić swoje stanowisko, aby przejść do służby dyplomatycznej. Podobno upatrzony, jest on na stanowisko posła polskiego w Wiedniu.

Warszawa 23. 9. (Sin) Do Rady Adwokackiej w Warszawie wpłynęło 8 podań o przyjęcie w poczet adwokatów emerytowanych sędziów z Warszawy i Łodzi.

Prorządowy Klub agrarny w Sejmie

Warszawa 23. 9. (Sin) Były członek klubu chrześcijańsko-demokratycznego poseł ks. Szydelski, obecnie „dziki“, podobno ma wstąpić do prorządowego klubu agrarnego. Klub ten tworzą czterej posłowie secesjonisci ze Stronnictwa Ludowego.

Jeritza przyjeżdża do Warszawy

Warszawa 23. 9. (Sin) Do opery warszawskiej przyjechał ma niebawem słynna śpiewaczka wiedeńska Marja Jeritza. P. Jeritza zażądała za występ 1500 dolarów. Pertraktację prowadzi zarząd opery warszawskiej.

Z DNIA

Nowy grzech „mocarstwa anonimowego“

Strońscy są widocznie rodziną w rzemiośle dziennikarskim bardzo uzdolnioną, skoro p. Stanisław Stroński zasila z takim powodzeniem wszystkie gazety endeckie w Polsce, a inny Stroński, który dotąd nie opuścił wyznania żydowskiego — p. dr. Siemion Stroński piastuje godność naczelnego redaktora „New York Times“, jednego z największych dzienników na świecie. Tegoż właśnie dra Siemiona Strońskiego odwiedził niedawno, podczas swej podróży amerykańskiej, współpracownik warszawskiego „Momentu“ p. A. Grafman, który po powrocie do kraju zaczyna na łamach swego pisma drukować swoje wrażenia amerykańskie.

Opisując swą wizytę u dra Siemiona Strońskiego, opowiada p. Grafman, że amerykański redaktor rozpytywał się wprawdzie o różne sprawy dotyczące żydostwa polskiego, w pierwszym atoli rzędzie interesował się — polskim korytarzem. Jak na redaktora światowego organu niema w tem chyba nic dziwnego. Oto dosłowne cytaty z artykułu p. Grafmana (w przekładzie endeckiego „Kurjera Lwowskiego“ z dnia 23 bm.):

Co do Polski, jego jednak najwięcej interesuje — „korytarz“.

Co myślą w Polsce o tej sprawie? — pyta mnie. Gdy mu odpowiadam, że naród polski nie ma żadnego „korytarza“, a tylko otrzymał z powrotem stare polskie Pomorze — uśmiecha się on: tak, tak, wiem, że to jest polski kraj, lecz musi się znaleźć radę, aby owca była cała i wilk syty.

Wyjmuje z księgozbioru dużą mapę i poczynają pokazywać palcami: należałoby — mówi znaleźć radę: kosztem Litwy, być może Kłajpeda. Unja między Polską i Litwą. Pomorze winno być zneutralizowane o własnym parlamencie i własnej administracji, tak samo, jak Górny Śląsk...

Czy myśli się o tem w Polsce?

Rozmowa przechodzi potem na inne tematy, — okazuje się, że dr. Siemion Stroński orientuje się doskonale w stosunkach wewnętrznych naszego państwa, antyżydowskiej nagonki endecków nie wyłączaając, — a opis swej wizyty u p. Strońskiego kończy p. Grafman następująco:

Lecz pamiętajcie — grozi mi dr. Stroński palcem — pamiętajcie, że najważniejszą w tej chwili jest sprawa „korytarza“. Musi być znalezione wyjście...

Do powyższych oświadczeń p. Strońskiego, zacytowanych przez nas dosłownie za „Kurjerem Lwowskim“, dodaje tenże organ endecki następującą od siebie uwagę, którą również dosłownie cytujemy:

A więc tak samo, jak podczas konferencji pokojowej w Paryżu tak i dziś „mocarstwo anonimowe“ dąży za wszelką cenę do pomniejszenia Polski przez odebranie Pomorza i Górnego Śląska. Takie hasło przywozi Żyd warszawski od Żyda amerykańskiego.

Gdybyśmy nie byli przyzwyczajeni, aż do syta przyzwyczajeni do endeckich krętałów, fałszerstw i ohydnych kłamstw, musielibyśmy się chwycić za głowę. Gdzież, u kaduka, związek między redaktorem amerykańskiego dziennika, między dziennikarzem, który z polityką żydowską nic nie ma wspólnego i który w polityce żydowskiej żadnej, ale to nawet najmniejszej nie odgrywa roli, a „mocarstwem anonimowym“ i jego stanowiskiem wobec kwestji korytarza? Może jeszcze przed pół wiekiem można było enuncjacje każdego człowieka, który nie wystąpił z gminy żydowskiej, zapisywać na karb żydowskiej opinii publicznej. Dzisiaj jednak, gdy mamy światowy kongres sjonistyczny, gdy dopieroco obradowała w Genewie konferencja przygotowawcza do żydowskiego kongresu światowego, gdy we wszystkich krajach istnieją w tej albo innej formie oficjalne reprezentacje społeczeństwa żydowskiego lub też poszczególnych jego odłamów — obarczanie konta „mocarstwa ani-

Kinoteatr dźwiękowy

„WANDA“

św. Gertrudy 5

wyswietla od dziś
Fascynująca arcydzieło śpiewno-muzyczne

„Błękitna Rapsodia“

Dramat nieokiełznanych namiętności. Film porwyjących pieśni.

W rolach głównych: najczarowniejsza para kochanków ekranu Janet Gaynor i Charles Farrell oraz znany komik El Brendel. Melodyjne rzeźby „Katiuszka“ „Somebody from Somewhere“ śpiewa dziś cała Warszawa. Oryginalne scenki taneczno-śpiewne odtworzone przez zespół „Niebieskiego ptaka“.

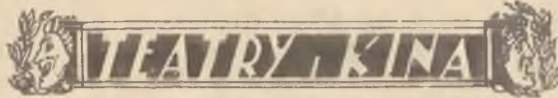
Film ten to wielka symfonia miłości, śpiewu i muzyki.

— Ponadto w programie najnowszy tygodnik „FOXA“ —

Ceny miejsc zniżone!

W sobotę dnia 24 bm.
o g. 3 pop.W niedzielę d. 25 bm.
o g. 11:30 przedp.Poranki filmowe
„Quo Vadis“
z Emilią Janningsem

Ceny miejsc od 49 gr.



— „CYGANERJA“ Z UDZIAŁEM ADY SARI. Jutro w niedzielę 25 bm. wieczorem powtórzona będzie melodyjna opera Pucini'ego „Cyganerja“. Opera ta przygotowana muzycznie przez p. dyr. Bol. Wallek-Walewskiego, reżysersko zaś przez p. Stef. Romanowskiego znalazła w krakowskiej realizacji doskonałych wykonawców a to w osobach znakomitej artystki p. Ady Sari, oraz ulubionych naszych śpiewaków pp.: T. Szymonowicza, Stef. Romanowskiego, A. Mazanka oraz Jaworzynskiej, Mazurka, Woźniaka, Kopycińskiego i Wolaka.

— ROZPOCZĘCIE NOWEGO SEZONU 1932/33 W TEATRZE MIEJSKIM IM. J. SŁOWACKIEGO W KRAKOWIE, nastąpi w sobotę dnia 1 października br. arcydziełem Juljusza Słowackiego „Fantazy“ („Nowa Dejanira“) w opracowaniu scenicznym dyr. Juljusza Osterwy, w oprawie malarskiej Mieczysława Różańskiego. Następną premierą teatru będzie niegrana dotąd na scenach polskich sztuka Marji Kossak-Jasnorzewskiej (Pawilkowskiej) pt. „Egipska pszenica“ w opracowaniu scenicznym Józefa Karbowskiego.

— ŻYDOWSKI TEATR LETNI (Stradom 11). Dziś w sobotę wystawia teatr letni wielką nowość repertuarową, będzie nią przebojowa operetka Sigala „Raj dla dwóch“. Operetka ta posiada wszelkie zalety by zyskać sobie należne powodzenie. Główną rolę gra L. Jungwirth.

— Z TEATRŲ DOMU ŻOŁNIERZA. Jutro w niedzielę wystawia teatr D. Z. o godz. 11:15 poraz drugi piękną baśń dla dzieci pt. „Czerwony Kapturek“. Na popołudniowym przedstawieniu po raz ostatni doskonała komedia Bałuckiego pt. „Nie wolnice z Pipidówki“, a o godz. 7:30 po raz drugi wesoły wodewil Stefana Turskiego pt. „Lola z Ludwinowa“.

— FRYDERYK LAMOND, jeden z najlepszych wykonawców dzieł Beethovena wystąpi dziś w sobotę 24 bm. w Starym Teatrze Znakomity artysta, którego grę cechuje niezwykle spokojny, a przytem tytaniczna siła i świetna technika, wprawia uwagę słuchaczy w stan poszczególnego napięcia.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela 8 wiecz.: „Cyganerja“.

LETNI TEATR ŻYDOWSKI (STRADOM 11)
Sobota 9 wiecz.: „Raj dla dwóch“ (premiera).TEATR POWSZECHNY
(Dom Żołnierza Polskiego)Niedziela 11:15 przedp.: „Czerwony Kapturek“;
popoł. „Niewolnice z Pipidówki“; 7:30 wiecz.:
„Lola z Ludwinowa“.

mowego“ tem, co oświadcza redaktor nieżydowskiego organu, jest niczem innym, jak nędzną i bezczelną demagogją.

Demagogją w tym wypadku tem gorszą i tem bardziej karygodną, że p. dr. Siemion Stroński wcale nie stanął na stanowisku odebrania Polsce Pomorza i Górnego Śląska. Ze samychże cytatów, przedrukowanych przez „Kurjer Lwowski“ — przyczem oczywiście ani na jedną chwilę nie identyfikujemy się ze stanowiskiem amerykańskiego redaktora — wynika jedynie tyle, że p. dr. Stroński uważa kwestję Pomorza za ogromnie aktualną i drażliwą ze stanowiska światowej polityki, wobec czego sądzi, iż coś trzeba jaknajprędzej z tym fantem zrobić, wysuwając przytem jako maksymalny program zneutralizowanie Pomorza. O żadnym „odebraniu“ Polsce Pomorza i Górnego Śląska dr. Stroński nie mówił.

Przy tej sposobności warto zwrócić uwagę na trafną myśl, jaką p. Karol Irzykowski, w artykule o pacyfizmie, podnosi w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich“ Korytarz jest problemem zagranicą tak dla Polski nieprzychylnie poimowanym, że nawet radykal-

Dziś i jutro
Five o'clocki w ROMIEz występami Bronowskiego
i innych artystówWPISY na Kursy Językowe
dla Dorosłych
i Młodzieży Szkolnejjęzyki: polski, niem., ang., franc., włoski, esper.
odbywają się codz. w lokalu „Ognisko Pracy“
Stolarska 15, I. piętro od godz. 6—8 wieczór.
Kurs 10 Zł mies. 3 razy tygodniowo.

— ZAMÓWIENIA NA STAŁE MIEJSCA PRE-MJEROWE w teatrze miejskim im. J. Słowackiego przyjmuje nadal sekretarjat teatru codziennie od godz. 6 do 8 wieczorem.

WYSTAWA „STATUTU KALISKIEGO“ I INNYCH
DZIEŁ ARTURA SZYKA

Rynek 29, I. p. T. N. S. W.

Codziennie od 10 rano do 7 wieczorem

REPERTUAR KINOTEATRŲ

ATLANTIC: „Puszcza“ (Nina Grudzińska, Jerzy Morr).

APOLLO: „Król to ja“ (Vlasta Burian).

ADRIA: „Quo Vadis?“

DOM ŻOŁNIERZA POLSKIEGO: „Jedna noc w Londynie“ (Lilian Harvey).

PROMIEN: „Hai Tang“ (Anna May Wong).

SZTUKA: „Gasnące płomienie“.

SŁONCE: „Dezterter z Petersburga“ (Suzy Vernon).

UCIECHA: „Atlantyda“ (Brygida Helm).

WANDA: „Błękitna rapsodia“.

KINO MUZEUM: w sobotę o godz. 4 i 6 i w niedzielę o godz. 3, 5, 7 film pt.: „Król Konga“ czyli „Pogoń za skarbem“ — 12 aktów silnych wrażeń. Ponadto dodatek i wesoła komedia.

A-PO-DOBRY-TOWAR-
DO-SCHÖNBERGA-

Skład sukna, Kraków, Grodzka 39.

ni pacyfiści niemieccy domagają się zwrotu korytarza Niemcom. W związku z podobnym stanowiskiem pacyfisty Kurta Hillera pisze p. Irzykowski, że „propaganda polska w Berlinie pracowała nieodpowiednio; może trzeba było więcej informować ludzi oświadczenia niż propagować; może trzeba było wyzwać takiego pacyfistę na publiczną dysputę w Berlinie, Paryżu czy w Warszawie i wytoczyć argumenty historyczne, prawne, etyczne; mógłby to dobrze zrobić np. taki mówca i dialektyk, a zarazem znawca przedmiotu, jak prof. Stroński; rozpowszechnione u nas zapatrywanie, że c korytarzu nie powinniśmy z nikim nawet dyskutować, gdyż to byłoby poniżej naszej godności i budziłoby wrazenie, jakobyśmy sami mieli co do korytarza wątpliwości. — jest małoduszne i błędne“.

Ale endeccy demagodzy wolą, zamiast zajmować się uczciwą i mroźną propagandą, szermować głupimi insynuacjami, jakoby „mocarstwo anonimowe“ nie miało nic lepszego i ważniejszego do roboty, jak starać się o oddanie Pomorza i Górnego Śląska — Adolfowi Hitlerowi i jego przyjaciółom... (b)



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Walka z kryzysem zaufania

Jednym z czołowych zagadnień, trawiących mózgi ekonomistów w obecnym okresie jest kryzys zaufania. Problem ten jest ostatnio przedmiotem zainteresowania kół rządowych, gdzie przygotowany jest projekt ustawy w przedmiocie specjalnych zastrzeżeń przy sprzedaży niektórych kategorii towarów. Projektowana ustawa, która po międzyministerjalnym uzgodnieniu ma się niebawem ukazać jako rozporządzenie Prezydenta Rzplitej wprowadza radykalne zmiany w dotychczasowym prawie handlowym i ma na celu zabezpieczenie sprzedawcy towaru na kredyt ściągnięcia względnie wygzekwowania należności, wynikającej z transakcji kredytowej, nawet u dłużników opieszających. Główną cechą projektowanego dekretu ma być zmiana co do tytułu własności przy sprzedaży na kredyt. Dotąd, jak wiadomo, tytuł własności nabytego przedmiotu przechodzi na nabywcę w chwili dokonania aktu kupna-sprzedaży i przy sprzedaży kredytowej nabywca staje się właścicielem towaru, za który jeszcze nie zapłacił. Wedle nowego rozporządzenia, tytuł własności przechodzi na nabywcę dopiero po uiszczeniu całkowitej zapłaty za towar.

W projektowanej ustawie czytamy m. in.:

W stosunku do kategorii towarów, przewidzianych w art. 12 niniejszego rozporządzenia, strony mogą zawrzeć umowę, w myśl której sprzedaż towaru odbywa się nie na warunkach ogólnych obowiązującego prawa.

Sprzedawca może sobie zastrzec i zachować przywilej specjalny na odbiór lub sprzedaż na własny rachunek towarów, niniejszą ustawą przewidzianych, do wysokości należnej mu jeszcze i w terminie nie uiszczonej ceny kupna. Zastrzeżenie powinno być sporządzone w formie pisemnej umowy. Nabywca obowiązany jest co 10 dni, o ile umowa nie przewiduje terminu krótszego, wpłacać do banku względnie osobie przez sprzedawcę wskazanej, na rachunek pokrycia zobowiązań i weksli, wydanych za sprzedany towar, sumę, jaką otrzymał z dokonanych sprzedaży partii towarów, na których zabezpieczenie zapłaty zostało zastrzeżone, przyczem dopuszczalne są potrącenia z tytułu wcześniejszej wpłaty.

Bank, względnie osoba otrzymująca ze sprzedaży weksle, dostaje jednocześnie odpis umowy sprzedażnej wraz ze specyfikacją oraz może uzyskać cesję tej umowy na siebie.

Jeżeli nabywca po upływie 10 dni względnie terminu umówionego od chwili dokonanej sprzedaży zastrzeżonego towaru nie wpłaci na rachunek mu wskazany pokrycia wekslowego, zobowiązany on jest na każde żądanie sprzedawcy, względnie cesjonariusza, wydać całkowitą partję towaru niesprzedanego, przyczem sposób dalszego rozliczenia ustala umowa zastrzeżeniowa. Posiadaczowi weksli oraz sprzedawcy przysługuje każdorazowo prawo wglądu do prowadzonej przez nabywcę specyfikacji towarów zastrzeżonych i stwierdzenie zgodności księgowania ze stanem faktycznym.

Art. 10 ustawy brzmi: W razie stwierdzenia braku towarów, na których został zastrzeżony przywilej na mocy niniejszego rozporządzenia, nabywca odpowiada na zasadzie obowiązujących przepisów prawa karnego, dotyczących odpowiedzialności za brak towarów, powierzonych w komis. Te wary objęte przywilejem niniejszej ustawy nie mogą służyć jako zabezpieczenie pretensji osób 'rzeczach poza właścicielem przywileju.

Rada Ministrów w wniosku Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami upoważniona jest do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rz. P. rozporządzeń określających:

1) względem jakich kategorii towarów mogą

KRONIKA KRAJOWA

Przed nowymi dekretemi rolniczymi

Jak się dowiadujemy, projektowane jest jeszcze wydanie w najbliższym czasie w formie rozporządzeń P. Prezydenta 4 ustaw, dotyczących rolnictwa i instytucji kredytu rolniczego. Dwa z tych dekrétów będą już tematem obrad najbliższego posiedzenia Rady Ministrów i zostaną najprawdopodobniej uchwalone. Są to dekrety, dotyczące nowych uprawnień egzekucyjnych Ziemstw Kredytowych i Państwowego Banku Rolnego. Jak wiadomo, Towarzystwa Kredytowe Ziemskie na terenie b. Kongresówki posiadają specjalne uprawnienia, umożliwiające przeprowadzenie egzekucji we własnym zakresie w trybie uproszczonym. Podobne uprawnienia uzyskać mają na podstawie dekretu Ziemstwa Kredytowe b. zaboru austriackiego i pruskiego. Również oficjalnym dekretem otrzyma także uprawnienie P. B. R. Dalsze dwa dekrety są jeszcze w opracowaniu i dotyczą: 1) nowelizacji Lex Ludkiewicz, 2) konwersji zaległości rolniczych.

Projekt pierwszego dekretu ma wprowadzić dalsze ułatwienie w zakresie obrotu ziemią.

Tak więc ma być ograniczony przywilej pierwszeństwa przy nabywaniu gruntów z parcelacji, posiadany n. p. przez właścicieli gospodarstw karłowatych i t. d. Dalej umożliwione będą wyłączenia przy podziałach rodzinnych. Również mają być zmienione przepisy, dotyczące t. zw. „cen spekulacyjnych ziemi”. Dekret ma więc na celu wzmocnienie obrotu ziemią. Projekt dekretu o konwersji zaległości od pożyczek i pożyczek instytucji kredytu długoterminowego przewiduje konwersję ze zgodą lub bez zgody dłużnika wszystkich należności instytucji kredytu długoterminowego na pożyczkę dodatkową w listach zastawnych lub obligacjach oprocentowanych instytucji kredytu długoterminowego. Jak słychać, pożyczkom dodatkowym ma przysługiwać pierwszeństwo hipoteczne narówni z pożyczką już skonwertowaną i umorzoną.

Co właściwie będzie z prywatnymi hurtowniami tytoniowymi?

Agencja „Press” donosi, że wbrew podanej przez prasę wiadomości o organizowaniu przez Dyрекcję Polskiego Monopolu Tytoniowego 40 nowych państwowych hurtowni, w najbliższym czasie Dyrekcja Monopolu Tyt. znosi istniejące dotychczas państwowe hurtownie tytoniowe w Warszawie, Wilnie, Łodzi, Gdyni, Lwowie i Krakowie.

Repartycja dostaw i kontyngentów drzewnych

Związek Izby Przem.-Handl. R. P. zwrócił się do Prezydium Rady Ministrów z memorjałem, w którym podnosi zagadnienie repartycji dostaw i kontyngentów eksportowych pomiędzy prywatną i państwową produkcją drzewną. Związek zwraca

być zastosowano art. 2—11. niniejszej ustawy oraz

2) szczegółowe warunki ujawnienia wobec osób trzecich przynależności towarów do kategorii uprzywilejowanej i art. 11 niniejszego rozporządzenia przewidzianej.

Projektowana ustawa ma na celu prawnie ochronić wierzyciela-dostawcę przed opieszalym i nieuczciwym dłużnikiem. Sprzedaż ratalna otrzyma w ten sposób należyte zabezpieczenie wpływu umówionych spłat. Nadużycie, zdarzające się dotąd w tym dziale, ze względu na przewidziane sankcje karne, będą może rzadsze.

W każdym razie dopatrzeć się można w tem nowym pościęgnięciu rządowym wstępu do uregulowania anormalnych stosunków kredytowych.

Nadzwyczajne PREMJE PIENIĘŻNE dla palaczy tutek (giltz) ALTESSE

1280 MOKKA — PEŁNOWATKI
Blizsze szczegóły w sklepach tytoniowych.

uwagę, że przydzielane Lasom Państwowym kwoty dostaw oraz kwoty eksportowe są zbyt wysokie i niewspółmierne z udziałem ich w produkcji odnośnych sortymentów, względnie z ich dotychczasowym udziałem w eksporcie. Ponieważ Lasy Państwowe zwolnione są od szeregu ciężarów, ponoszonych przez przemysł prywatny (większość podatków państwowych), wynikiem tak rażącej nierówności musi być zanikanie prywatnego przemysłu drzewnego, spowodowane nie przez naturalną, wynikającą z wolnej konkurencji przewagę techniczną, organizacyjną i komercyjną przemysłu państwowego, lecz raczej przez stwarzanie, dla niego wyjątkowo korzystnych warunków działania. Związek Izby zwraca się 1) 1) o zrównanie Lasów Państwowych z prywatnym przemysłem drzewnym przy uzyskiwaniu dostaw rządowych pod względem obowiązku stawiania do przetargu oraz pod względem warunków, cen i t. p. 2) gdyby zasada rezerwowania dla Lasów Państwowych pewnych kwot miała być utrzymana nadal, o ograniczenie tych kwot do rozmiarów, odpowiadających udziałowi Lasów Państwowych w produkcji odnośnych sortymentów, wreszcie o zachowanie tej zasady przy podziale kwot eksportu kontyngentowego.

Dozór nad handlem mleczarskim

Min. Spraw Wewn. opracowało projekt rozporządzenia o dozorcze nad mlekiem i jego przetworami. Projekt ten ściśle określa gatunek i jakość mleka, masła i serów. W projekcie tym m. in. prze widziane jest, że w sklepach spożywczych, w których handel mlekiem i jego przetworami stanowi dodatkową część przedsiębiorstwa, powinno być dla tych produktów oddzielne miejsce zdala od innych produktów spożywczych. Przetwory mleczne, znajdujące się w sprzedaży powinny mieć umieszczone na etykietach nazwę, gatunek produktu, firmę produkującą. Na butelkach z kefirem, jogurtem, kumysem oraz mlekiem pasteryzowanym musi być pozatem umieszczona data ich przyrzadzenia. Projekt przewiduje, że sklepy i wytwórnie powinny się zastosować do nowych przepisów w terminie do 30 czerwca 1933 r.

Zezwolenia na przywóz wody kolońskiej

Przywóz wody kolońskiej, który dotychczas był nieuregulowany, będzie wymagał według nowego rozporządzenia wykonawczego Monopolu Spirytusowego specjalnych pozwoleń.

Sekcja gdańska przy Związku Izby P. H.

Jak słychać, rozpocząć się mają w najbliższym

Troska o los wierzyciela jest etapem powrotu do zaufania w dziedzinie kredytowej. Jedno tylko budzi zastrzeżenia. Ustawa obejmuje tylko pewne warstwy społeczeństwa. Wszak dopiero zaczęły obowiązywać dekrety w sprawach finansowo-rolniczych, będące wyraźnym przeciwieństwem omówionego projektu.

Dlatego należy poważnie obawiać się, czy zarzucony kryzysowi zaufania kaftan bezpieczeństwa we formie projektowanej ustawy e zastrzeżeniach przy sprzedaży niektórych towarów, stępi należycie ostrze szalejącego żywiołu. Wyjęcie z pod działania ustawy uprzywilejowanej kasty rolniczej może unicestwić całą akcję, mającą tak dominujące znaczenie dla całokształtu naszego życia gospodarczego.

Naftali Hiller.

czasie rozmowy w sprawie utworzenia przy Związku Izb Przemysłowo-Handlowych R. P. sekcji gdańskiej, którą stanowiłaby Izba Handlowa w Gdańsku.

O 40-godzinny tydzień pracy

Unja Związku Pracowników Umysłowych w Polsce zwróciła się do Rady Administracyjnej międzynarodowego Biura Pracy z memorjałem domagającym się wprowadzenia 40-godzinnego tygodnia pracy bez redukcji płac.

Informator gospodarczy

„WDZIĘCZNY”, NOWY SĄCZ: W myśl ust. mogą instytucje kredytowe pobierać maksymalne odsetki w wysokości 11 proc. rocznie oraz tytułem prowizji od obrotu 1/4 proc. kwartalnie. (Rozp. Prez. Rzplitej z dn. 29. VI. 1924 r.).

„PRENUMERATOR”, KRAKÓW: O ile czynsz w nowym domu został związany umową, nie może Pan liczyć na obniżenie czynszu na skutek procesu sądowego. Istnieje wprawdzie Urząd Rozjemczy dla spraw najmu, jednak w tym wypadku instytucja ta wiele Panu pomóc nie może. Najlepiej pertraktować bezpośrednio z gospodarzem o obniżkę umówionego czynszu.

„CZYTELNICZKA I CZYTELNIK” NOWY SĄCZ: W podanym wypadku Urząd Skarbowy nie ma prawa do żądania odsetek zwłoki. Proszę wnieść odwołanie do Izby Skarbowej w Krakowie z powołaniem się na okólnik Min. Skarbu L. D. V. 26631/1/32 (Dz. U. Min. Skarbu Nr 24/32).

L. L. KRAKÓW: W myśl ust. Dz. Ust. Nr. 94 poz. 550 ex 1926 są lokale w domach nowobudowanych po dniu 1. I. 1919 r. przez 10 lat wolne od podatku od lokali. Teraz zatem ma Pan obowiązek płacić podatek od lokali.

P. LEISER GR. WADOWICE: W myśl rozp. Prez. R. Min. Dz. U. R. P. Nr. 89/1931 mają obowiązek płacenia podatku wojskowego wszystkie osoby, które otrzymały kategorie C. D. i E. lub zaliczone zostały do rezerwy. Obowiązek ten powstaje od dn. 1 stycznia tego roku, który następuje bezpośrednio po zaliczeniu do powyższych kategorii. W myśl art. 20 przysługuje jednak Min. Skarbu prawo umarzania niepobranego w poprzednich latach podatku.

R. R. OŚWIĘCIM: Konwencja w sprawie polis ubezpieczeniowych z Austrią nie została jeszcze ratyfikowana, wobec czego towarzystwa ubezpieczeń nie waloryzują odnośnych polis. Proszę się jednak zwrócić wprost do tego towarzystwa: Kraków, ul. św. Tomasza 19 z dokładnym oznaczeniem polisy.

„ABONENT D. G.”, KRAKÓW: Obniżka kosztów instalacji telefonicznej dotyczy również przeniesienia aparatów telefonicznych — obowiązuje od dn. 1 bm.

„508 CZ.” CZARNA: Rozp. Prez. Rzp. z dn. 23. VIII. br. Dz. U. poz. 652 przewiduje odroczenie roczne wypłat i postępowanie układowe dla warzstatów rolnych powyżej 50 ha. O sprawie tej pisaliśmy w numerze 240 naszego pisma.

„OL. G.” PRZEMYSŁ: 1) Zdaniem naszym chodzi w tym wypadku o przedsiębiorstwa sezonowe, a więc zatrudnione przez 6 miesięcy z rządu. 2) Ma Pan obowiązek okazania na żądanie ksiąg handlowych odnośnym instytucjom. 3) Przy sporządzaniu bilansu wolno Panu potrącić tytułem amortyzacji: przy budynkach mieszkalnych 2 proc. (niektóre władze dopuszczają tylko 1 proc.), przy budynkach gospodarczych 3 proc., fabrycznych 4 proc., przy maszynach — bez względu na to czy starych czy też nowych — 10 proc. 4) Poda każda księgarnia.

„A. W. G.” GORLICE: W myśl art. 56 noweli do ust. o pod. przemysł. z dn. 19. XII. u. r. winny przedsiębiorstwa składać zaliczki na podatek przerysłowy pod rygorem egzekucji. Temsamem poprzednie orzeczenia N. T. A. straciły swą moc.

Nie oszczędzaj małej kwoty na abonament „Nowego Dziennika”. Brak dobrej informacji może Cię kosztować znacznie więcej!

Co słyszeć w Palestynie?

I. P. C. przy pracy — Rozwój Hajfy

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

Hajfa, we wrześniu.

I. P. C. są to trzy tajemnicze litery, które niemal nie schodzą z ust większej części mieszkańców Hajfy; litery, które rokowały dużo nadziei, które dużo marzeń spełniły i bardzo wiele zawiodły.

Która panna, władająca nieco językiem angielskim i bębniąca na maszynie, nie drżała na myśl o posadzie w I. P. C.?

Który młodzieniec nie wyobrażał sobie, że mu się należy wysokie stanowisko w I. P. C.?

I. P. C. są to bowiem litery, które oznaczają miliony i to miliony w złotych funtach. I. P. C. są to inicjały wielkiego towarzystwa akcyjnego, które ostatnio przystąpiło do realizowania ogromnego dzieła, a mianowicie do zainstalowania rurociągu naftowego z Mossulu do Hajfy. I. P. C. jest to bowiem „Iraq Petroleum Company”.

Przeprowadzenie rurociągu ma potrwać trzy lata i kosztować 10 milionów funtów, a pieniądze wbrew kryzysowi znalazły się z łatwością, bo Mossul to prawdziwa kopalnia złota, a eksploatacja nafty obliczona tak, że kiedy największy producent nafty — Stany Zjednoczone A. P. staną wobec smutnego faktu wyczerpania się swoich źródeł naftowych, — Mossul będzie wykazywał maksymalną produkcję.

Trasa rurociągową mierzy ponad tysiąc kilometrów, więc niedziw, że realizacja tak gigantycznego planu wymaga kolosalnych inwestycji, które się jednak bezsprzecznie opłacą.

Centrala I. P. C. mieści się w Hajfie. W tak zwanej „Niemieckiej Kolonii” mieszczą się biura I. P. C. w kilku ad hoc wynajętych kamienicach. Rozumie się, że wszystkie lepiej płatne posady oddano w ręce angielskie, wszystkie kierownicze stanowiska objęli Anglicy, natomiast „krajowcom” (tylko palestyńskim obywatelom) oddano posady niższych urzędników, stenotypistów (-tek) i robotników. Na ulicy Jafskiej mieści się duże biuro, które zajmuje się tylko angażowaniem ludzi, i mimo, że I. P. C. zlikwidowało niemal zupełnie bezrobocie między hajfskimi biuralistami, — biuro to jest dzień w dzień obleżone przez dziesiątki chętnych pracy. Każdy kandydat zostaje osobiście przyjęty przez odpowiedniego, wyższego urzędnika angielskiego, specjalistę zdaje się od poznawania ludzi na pierwszy rzut oka, od którego humoru, czy osobistego wrażenia zależy los kandydata. Mowa oczywiście o robotnikach i biuralistach, bo gdy się nadarza posada lepiej płatna, — w ruch zostają wprowadzone rozmaite zakulisowe sprzężynki (jak wszędzie na świecie) i wtedy protegowany szczęśliwiec może otrzymać aż 25 (dwa dziesiąta pięć) funtów miesięcznie, dużą sumę pieniędzy, umożliwiającą bardzo wygodną egzystencję.

Są jednak i ciemniejsze strony. Przyjęty do pracy kandydat musi przejść przez odpowiednią kontrolę lekarską, przyjąć dużą dawkę rozmaitych serologicznych wstrzyknięć, podpisać kontrakt na trzy lata z tem, że towarzystwo może go wysłać na parę miesięcy na pustynię arabską, gdyż 90 procent robót zostanie przeprowadzonych na pustyni, gdzie trzeba wiercić studnie, budować stacje pompowe i strzec złotodajnej tętnicy naftowej.

Co tydzień niemal nadpływają okręty, raz z Belgii, innym razem z Ameryki, to znów z An-

glii, przywożąc ładunki rury dochodzące do 5-ciu tysięcy ton. Rury są dwójakiego rodzaju, o przekroju 10 i 12 calowym, t. zn. od 25 do 30 centymetrów. Stalowe rury te będą spawane w płomieniu o wysokiej temperaturze.

Rurociąg biec będzie w Palestynie przez Emek Izreel, poprzez ziemie Z. F. N. Długi pas ziemi o 15 metrowej szerokości został w tym celu przez rząd wywłaszczony za odpowiednim odszkodowaniem.

Już dziś pracują setki ludzi przy realizacji planów I. P. C., a liczba ich rośnie z dnia na dzień. Co się tyczy pracy w Palestynie, prawa żydowskie nie zostaną zdaje się uszczupione, ale poza granicami kraju, żydowscy robotnicy nie będą mogli być angażowani (mowa o niespecjalistach). I. P. C. tłumaczy to sprzeciwem arabskich władców, ale prawda leży niewątpliwie gdzieś indziej, gdyż żaden Żyd nie zgodzi się pracować za 5—10 piastrow dziennie, co dla głodującego beduina stanowi majątek.

Obecnie biura I. P. C. w Hajfie są tak naszpikowane ludźmi, że towarzystwo było zmuszone zawrzeć układ z najbogatszym właścicielem realności w Hajfie, chrześcijańskim Arabem Aziz Chajatem, na mocy którego p. Aziz Chajata wybudował własnym kosztem ogromny gmach dla wyż wymienionego towarzystwa i za parę tygodni zostaną wszystkie biura przeniesione do okazałego budynku, wzniesionego według projektu żydowskiego architekta hajfskiego p. Sobelsohna. Cały szereg ludzi czeka niecierpliwie na tę chwilę, gdyż mają przyręczone posady na ten termin.

* * *

Hajfski port zbliża się do ostatniego stadium budowy. W tych dniach zostaną zamknięte kamieniołomy atlickie, pracujące już i tak w zwolnionym tempie. Główne moła i łamacze fal zostały już ukończone. Cała praca koncentruje się obecnie około zgłębienia dna morskiego w porcie; co umożliwi największym linjowcom transoceanicznym zawijanie do portu. Na tę zimę jest już zapowiedziany eksport pomarańczowy przez Hajfę.

Jeszcze jedno dzieło wymaga realizacji, gdyż z niem port stanie lub padnie. Jest to kwestja wody. Hajfa nie posiada dostatecznej ilości słodkiej wody, potrzebnej do uruchomienia portu. Wszystkie oczy zwrócone są w stronę źródeł Akka, które dostarczają wody pod dostatkiem. Mieszkańcy Akka temu się zapewne sprzeciwia, ale rząd, który chce, może wszystko przeprowadzić, a w tym wypadku napewno będzie chcieć...

Wpływ portu zaczyna dawać już pierwsze oznaki. W Hajfie, buduje się obecnie bardzo wiele, zwłaszcza w żydowskiej dzielnicy Hadar Hakarmel. Budowa jest obecnie bardzo tania, mimo że daje się odczuwać brak mieszkań, a czynsze są wysokie (mniej więcej 2 funty za pokój, czyli n. p. 6 funtów za trzypokojowe mieszkanie). Buduje się jednak z wielkim komfortem. Mieszkania odnajmuje się w chwili, gdy się kopie fundamenty, toteż trzeba się wyznawać trochę na planach, inaczej można łatwo „wpaść”.

Hadar Hakarmel został jednak włączony w zw. strefę „C”. . j. dzielnic ogrodowych i ostatnio znacznie ograniczono wolność budowania. A więc wolno zabudowywać tylko trzecią część parcell, a mimo że dotychczas pozwalano wznosić 3-piętrowe kamienice, zezwala się ostat-

nie tylko na jednopiętrowe domki. Związek inżynierów i architektów w Hajfie postanowił wystąpić z ostrym protestem przeciwko tym nowym zakazom, których żądło jest zdaje się skierowane w samo serce rozwoju żydowskiej dzielnicy. W walce tej stanie opinia żydowska po stronie inżynierów, a wspólna akcja uchyli zapewne najgroźniejsze interpretacje przepisów budowlanych, dokonywane, przez domorosłych urzędników magistratu hajfskiego.

Na konto tego ostatniego trzeba jednak zapisać kilka świetnych kwizów asfaltowych, wybudowanych przez magistrat hajfski na Hadar Hakarmel i na Karmelu, gdzie połączono odległą dzielnicę „Achuzah Herbert Samuel“ z centrum żydowskiego Karmelu.

Karmel, jako najpiękniejszego letnisko palestyńskie, cieszył się tego lata ogromnym powodzeniem. Wszystkie pensjonaty były pełne, a łagodny klimat karmelowy, ożywcze powietrze i sosnowe lasy gwarantują pomyślny rozwój tego jedyne w swoim rodzaju żydowskiego uzdrowiska w Palestynie. S. Erlik.

«NADESIAŃ»

Dr. BRONISŁAW HACKBEIL

LEKARZ

ordynuje ul. Starowiślna 17, tel. 175-99

Dr. JÓZEF WASSERMAN

specjalista chorób dzieci
powrócił z Rabki

Kraków, Zybkiewicza 9. Tel. 163-35

Lekarz chorób wewn. (specj. płucnych)

Dr. Antonina Kragen
powróciła

Analizy lekarskie — Lampa kwarcowa

Kraków, Lwowska 9 — Telef. 162-52

Dr. med. Stanisław Eibenschütz
powrócił

i ord. w chor. wewnętrznych od 3-5

Radziwiłłowska 17. — Telefon 119-01

Dr. Czesław Uhma
Ginekolog

ordynuje od 3-4 popołudniu

Kraków, Pędzichów 5. — Tel. 176-15.

Chirurg

Dr. Leon Pawliger

przeprowadził się i ordynuje

od godz. 3-5 popoł. — telefon 144-95

Dr. JÓZEF LIEESKINI
powrócił

971 Kraków, Starowiślna 6. Tel. 104-03

NASZA SPECJALNOŚĆ!

WIEFZCHY
NA FUTRA I ULSTRY

PIERWSZORZĘD. E ATELIER KRAWIECKIE

I. LIPNER i Ska

KRAKÓW, UL. SW. MARKA 26, I. P.

NAJWIĘKSZY WYBÓR ANGIEL. MATERJAŁÓW.

ZARZĄD DOMU MODLITY Y
w Podgórzu, ul. Brodzińskiego 12

IM. bl. p. SCHORNSTEINA

zawiadania, że w dalszym ciągu trwa przydział miejsc na nadchodzące święta. P. T. Reflektanci zechcą się zgłosić w godz. urzędowych codziennie od 7-9 wieczór. 591kr

ŚWIĄTECZNY NUMER



NOWEGO DZIENNIKA

ukaze się w zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 30 września b. r.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac najwybitniejszych sił publicystycznych i literackich

ZWIĘKSZONY DZIAŁ INSERATOWY

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje
Administracja Nowego Dziennika

Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon 102-79



Bezdomność i włóczęgostwo w Polsce

Ruch budowlany w Polsce skutkiem kryzysu zmniejsza się w sposób zastraszający. Kapitał, ułokowany w budynkach, może być wycofany bardzo powoli, bo dopiero po upływie 50 lat, ale wobec przyrostu ludności u nas, wynoszącego około pół miliona rocznie, potrzeba nowych domów jest całkiem wyraźna, bowiem ludzie muszą przecież gdzieś mieszkać. Tymczasem według urzędowych danych, liczba bezrobotnych w grupie budowlanej z 12.655 w r. 1930 (w lipcu) wzrosła do 22.614 w r. 1932, t. j. o 78,7 proc.

Przemysł, związany z budownictwem, ogranicza swoją produkcję. Poczynając od r. 1930 do chwili obecnej ilość czymnych cementowni, cegiełni i hut szkła z 490 spadła do 302, a ilość zatrudnionych w nich robotników z 39.884 do 24.301, t. j. zmniejszyła się o 39,1 proc. Według urzędowej statystyki w 52 miastach w r. 1931 wybudowano nowych izb mieszkalnych 24.892, a po potrąceniu 648 izb, wycofanych z użytkowania, pozostanie 24.244 izby. W pierwszym półroczu b. r. w 59 miastach (po odjęciu 250 izb wycofanych z użytkowania), oddano do użytku tylko 6.984 izby.

Na osłabienie tempa budowlanego wskazuje i to, że wówczas gdy w roku ub. rozpoczęto budowę nowych domów z 15.556 izbami, w roku b. tylko 12.849, t. j. o 17,4 proc. mniej, a ruch budowlany w roku ub. już jest nader słaby.

Na tem tle — braku mieszkań wogóle, a nowych w szczególności — rozwija się zjawisko bezdomności i włóczęgostwa. Popyt na mieszkania wywołują głównie nowo zawierane małżeństwa. Otóż u nas zawiera się takich małżeństw około 300 tysięcy rocznie. W Polsce, jako w kraju o dużym przyroście ludności, spodziewać się należy, że ilość ta z biegiem lat będzie raczej wzrastała. Uwzględniając fakt, że 75 proc. małżeństw zawiera się na wsi, gdzie brak mieszkań jest mniej dotkliwy, że wreszcie z pozostałej ilości połowa zamieszkuje małe miasteczka, nie objęte statystyką budowlaną, to i tak pozostaje około 37.500 małżeństw, potrzebujących mieszkań, wobec zaś 24.000 nowych izb, wybudowanych w roku ub., okaże się, że ich będzie za mało, nawet gdy by te małżeństwa poprzestały tylko na jednej izbie.

Tak więc nowe budownictwo nie zaspakaja nawet w słabym stopniu wciąż wzrastającej potrzeby nowych mieszkań, i jeżeli w dużych miastach, jak Warszawa, Łódź i t. d. ilość wolnych

mieszkań jest względnie dosyć duża, przypisać to należy wyłącznie zwiększonej pauperyzacji szerokich warstw ludności miejskiej, która nie posiada odpowiednich środków, aby własne mieszkanie wynająć i mieścić się bądź w pokojach odnajmowanych, bądź „kątem“, w suterynach, na poddaszach i t. p. Zaludnienie starych mieszkań ciągle wzrasta, a ilość izb, zamieszkałych przez 8-10 osób, jest coraz większa. Jeżeli zatem o bezdomności, w literalnym tego słowa znaczeniu, nie mówi się, gdyż nie rzuca się ona w oczy, to jednak niewątpliwie istnieje ona w tym sensie, że coraz liczniejsze stają się rzesze tych, którzy z braku środków muszą sobie odmówić własnego mieszkania.

Według przypuszczalnych, a bardzo ostrożnych obliczeń, w 59 większych miastach, liczących ponad 20.000 mieszkańców, brak co najmniej 300.000 izb. Już te tylko cyfry wskazują, że głód mieszkaniowy jest u nas nader osyry i jedynie kryzys i brak środków wpływa na to, że wiele osób odmawia sobie mieszkania, jak zresztą i wielu innych rzeczy w zakresie odzieży, obuwia, lepszego czy racjonalniejszego odżywiania i t. p.

Jeszcze słabiej rzuca się w oczy drugie zjawisko społeczne, wynikłe na tle kryzysu — włóczęgostwo. Dowiadujemy się zwykle o niem z kroniki policyjnej, gdzie winni zazwyczaj figurują jako „niemeldowani“. Istotne rozmiary tego zła trudno ująć w ścisłe cyfry, ale że same włóczęgostwo, jako takie, jest karane, przeto podlega rejestracji zazwyczaj w związku z pewnym konfliktem z władzami policyjnymi. Opierając się na tej statystyce możnaby twierdzić, że przed kryzysem włóczęgostwo osłabło z 16.333 wypadków w roku 1926 spadło do 12.134 w roku 1929, a więc o 25 proc. przeszło. Począwszy jednak od tej daty zaczęło powoli wzrastać do liczby 12.724 wypadków w r. 1930 (o 4,9 proc.) i 12.533 w r. 1931 (o 3,5 proc.). Ponieważ przestępczość w Polsce naogół zmniejsza się, przeto wzrost włóczęgostwa należy zapisać wyłącznie na rachunek kryzysu i bezrobocia. Z. K.

NAJWIĘKSZE KINO W ANGLJI.

W Londynie przystąpiono do budowy nowego wielkiego kinoteatru na przedmieściu Lewisham. Głównymi ten gmach będzie posiadał 5000 miejsc; 3500 foteli zawiera sala na parterze, 1500 — na galerji. Koszty budowy nowego kinoteatru wyniosą około 5 milionów złotych.

„Bielska Centrala“ Fabryczny skład sukna i wełny
Kraków, Florjańska L. 28

nówe i jesienne na cenach ściśle fabrycznych!
w wielkim wyborze Specjalny dział przyborów krawieckich

LISTY GENEWSKIE.

Może już wkrótce na szpital...

Genewa, 21 września.

Ze zbliżającego się do Genewy od strony Lozanny pociągu widzi, tuż pod Genewą, każdy podróżny olbrzymi plac budowlany, pełen żorawów i wysokich masztów rusztowań żelaznych, dookoła których urosły już do wysokości kilku pięter masywne mury rozległego budynku. Jest to będący w budowie nowy pałac Ligi Narodów. Trzon budynku, t. j. sala Zgromadzeń Ligi, ma być już z początkiem 1934 roku ukończony. Koszta budowy całego pałacu, wraz z ogromną, przez Rockefellera ufundowaną biblioteką, będą wynosiły około 30 milionów franków szwajcarskich. Wracając z konferencji w Stresie — która wbrew naszym nadziejom skończyła się ostatecznie na szeregu rezolucyj, wprawdzie pożytecznych, ale pozbawionych bezpośrednich pozytywnych skutków — siedzieliśmy w pociągu genewskim obok dwóch starszych, tęgich i dobrodusznym Szwajcarów, będących niejako uosobieniem owego „człowieka z ulicy“ lub „przeciętnego obywatela“, na którego lubią powoływać się tak często zarówno demokraci, jak i dyktatorscy mężowie stanu naszej epoki. W chwili, kiedy dojeżdżający do Genewy pociąg mijał zabudowania nowego pałacu Ligi Narodów, roztrząsali obywatele ci właśnie z wielkim sceptycyzmem różne aktualne zagadnienia polityki międzynarodowej. „A cóż zrobią z tą ogromną rudera?“ — zapytał starszy grubsza młodszego. „Jeżeli zdążą ukończyć budowę — odpowiedział tamten ze zrezygnowanym uśmiechem. — to przyda się nam napewno już wkrótce na szpital“. Odpowiedź ta uwydatnia w sposób drastyczny dzisiejsze zapatrywania zachodniego, a więc bynajmniej nie po desperacku myślącego „człowieka z ulicy“ na przyszłość Ligi Narodów. A mówiono zawsze — i słusznie, — że najskuteczniejszą podporą Ligi Narodów i jej jedynie skuteczną bronią jest głos opinii publicznej..

KŁOPOT ROZBROJENIOWY.

W dziś nanowo podjętych pracach prezydium Konferencji rozbrojeniowej Niemcy nie biorą już udziału. Ich żądanie co do równości zbrojeń, a raczej co do ich równouprawnienia w dziedzinie decyzji, odnoszących się do organizacji obrony państwa, zostało odrzucone zarówno przez Francję, jak i przez Anglię. Nacionalistyczna oraz umiarkowana prasa Francji i państw z nią zaprzyjaźnionych, a przedewszystkiem prasa polska, święci fakt ten jako wielkie zwycięstwo dyplomatyczne Francji i jako klęskę obecnego reakcyjnie-militarystycznego rządu niemieckiego. Rzecz charakterystyczna: zupełnie tak samo ocenia sytuację w tej dziedzinie — niemiecka prasa narodowo-socjalistyczna. Natomiast większość prasy angielskiej przyjęła rolę swojego rządu z bardzo wyraźnym niezadowolaniem. Zapomnijmy jednak na chwilę o tekstach wymienionych not i o reakcjach prasy i przypatrzmy się sytuacji faktycznej: wszystkie rządy, nie wyłączając rządu francuskiego, proszą rząd niemiecki, by zechciał powrócić na łono konferencji rozbrojeniowej i „współpracować“ dalej w układaniu konwencji. Ze szczególnym wielkim naciskiem czyni to przewodniczący konferencji Artur Henderson, który, nie bacząc na należony mu jako przewodniczącemu obowiązek obiektywności, jest natyle odważnym, by przyznać Niemcom całkowitą rację i by stwierdzić, że jedyną uczciwą odpowiedzią na ich żądanie może być tylko daleko idące rozbrojenie b. państw zwycięskich. Jeżeli Niemcy mają na wszelki wypadek zachować swój w traktacie wersalskim ustalony statut zbrojeń, podczas gdy wszystkie inne państwa statut ten dla siebie mogą układać według swojego widzimisie to w takim razie — według logiki „człowieka z ulicy“ — trudno pojąć, do czego właściwie potrzebna jest tym państwom obecność Niemiec w pracach konferencji rozbroje-

niowej Czy spodziewają się na serjo, że Niemcy, dzisiejsze Niemcy, podpiszą po raz drugi pokornie Traktat Wersalski? Czy też państwa te są istotnie skłonne — w obliczu tych dzisiejszych Niemiec, w których zawsze już naród niemiecki, odznaczający głęboki kult dla brutalnej siły, został jeszcze specjalnie wyhodowany i rozbudzony przez błędną politykę państw zwycięskich — pójść po drodze wskazanej przez przewodniczącego Hendersona i rozbroić się tak drastycznie, by Niemcy nie mogły sprzeciwić się więcej powtórnemu i dobrowolnemu podpisaniu klauzul wojskowych Traktatu Wersalskiego?

Niezależnie od wszystkich „zwycięstw“ i „klęsk“ dyplomatycznych będzie los Konferencji rozbrojeniowej i los pokoju Europy zależał od jasnej odpowiedzi na powyższe pytania.

„MANDZUKUO“

Czemżeż jest logiczne żądanie podejrzanych Niemiec wobec fantastycznych kpín, na jakie pozwala sobie cyniczna Japonia w stosunku do Ligi Narodów i do całego świata? Nie czekając na sprawozdanie komisji Lyttona, zawiadomiła Japonia Ligę Narodów o uznaniu przez nią „Mandżukuo“, tj. terytorjum zamieszkałego przez 30 milionów Chińczyków i przez zaledwie 200.000 Japończyków, jako „państwa niezależnego“, powstałego „zgodnie z wolą jego mieszkańców“, ale nie domagającego się narazie przyjęcia go do Ligi Narodów, jako członka równouprawnionego... Japonia tłumaczy, że sytuacja w Chinach jest zbyt „wyjątkowa“, by mogła znieść jakiegokolwiek zastosowanie Paktu Ligi Narodów lub wszelkich innych środków „wchodzących w zakres mechanizmu pokoju“. Co się zaś tyczy Paktu Kellogga, który również został przez Japonię uroczyście podpisany, to interpretuje ona go w sposób nader oryginalny: Pakt ten nie wyklucza wszak obrony koniecznej Japonia działała naturalnie — i tylko ona sama jest uprawniona do oceniania tego — w stanie obrony koniecznej. „A jest wszak zupełnie oczywiście“ mówi dosłownie w swojej deklaracji japoński minister spraw zagranicznych, hr. Yasuya Uszida, „że wykonanie prawa obrony koniecznej może się dokonywać także poza granicami państwa, które je wykonuje“.

Są to nadzwyczaj przyjemne doktryny zarówno dla Ligi Narodów, jak i też dla wszystkich sygnatarjuszy Paktu Kellogga.. Miejmy nadzieję, że Francja, która popierała Japonię zupełnie jawnie, i Anglia, która czyniła to bardziej szkrzyście, nie zmienia teraz swojej taktyki i przychylnia się w ten sposób do odpowiedniego „rozbudowania“ Paktu Ligi Narodów i Paktu Kellogga, jako instrumentów pokoju i bezpieczeństwa.

TA, KTÓRA BIJA PO TWARZY

Wskazaliśmy powyżej na dwa najważniejsze zagadnienia, pod znakiem których zbiera się w tych dniach Rada i XIII z zjazdu Zgromadzenia Ligi Narodów. Jest oczywiście cały szereg innych zagadnień i porządek dzienny obrad jest, jak zwykle, dosyć obfity. Ale poprzestajemy narazie na tych dwóch. Sapięti sat Jaka rolę odegra w tem wszystkim Liga Narodów? Obawiamy się mocno, że będzie to rola podobna do głównej roli w głośnej niedgdyś sztuce rosyjskiego pisarza Andrejewa.

M. Kahany

Ambasador amerykański w Paryżu wezwany do Waszyngtonu

Paryż 22. 9. (B) Ambasador amerykański w Paryżu, Edge, został wczoraj wezwany do natychmiastowego przyjazdu do Waszyngtonu. Wedle zapewnień departamentu stanu, wezwanie ambasadora amerykańskiego do Waszyngtonu stoi w związku z rokowaniami prowadzo-

Szybkobłysk EDELIN

rewelacyjny nowy środek

DO CZYSZCZENIA OBUWIA

każdego koloru.

Spróbuj dziś a będziesz zdumiony nadwyzajnym działaniem. — Żądać wszędzie.

ZYGZAKI.

Samobójstwo kata angielskiego i kara śmierci na Węgrzech

W mieście Rochdale popełnił onegdaj samobójstwo angielski kat Ellis, który przez 23 lata wyprawiał delikwentów na tamten świat. Przed kilku miesiącami musiał Ellis dokonać egzekucji na pewnej kobiecie skazanej na śmierć z powodu zbrodni morderstwa. Moment ten wywołał przewrót w duszy kata, który dotychczas przez tyle lat z flegmą prawdziwie angielską wieszał morderców. Podał się do dymisji, szukał zapomnienia w najrozmaitszy sposób, ale wciąż dręczyła go wizja owej ostatniej ofiary jego zawodu. aż wreszcie pod wpływem depresji popełnił samobójstwo.

Przeżycia tego kata, który stracił równowagę ducha, ponieważ musiał powiesić kobietę, są w swej paradoksalności bardzo wymowne, ale ta wymowa robi na nas wrażenie jakiejś groteski koszmarniej, godnej pióra jakiegoś chyba Poego. Przypominamy sobie, że tego samego kata-samobójcę przed rokiem angażowało pewne towarzystwo filmowe czy też teatralne, które chciało sztukę z kulminacyjną sceną wieszania zagrać z brutalnym realizmem. Wówczas rząd angielski nie pozwolił na to, ale ten sam rząd nie ma dotychczas nie przeciwko temu, by kat w rzeczywistości wykonywał swoje rzemiosło. Nietylko jednak rząd, ale i przeciętny człowiek nie odwraca z przerażeniem twarzy od sceny stracenia ludzi, przeciwnie szuka nawet w tych scenach wrzusa. Gdy na Węgrzech stracono komunistów Sallaya i Fürsta, asystowało przytem pospólstwo w smokingach i toaletach wieczorowych. Gdy Gorgulowa poprowadzono na miejsce stracenia, oczekiwali go również elegancy panowie i panie, którzy za wszelką cenę wystarali się o kartę wstępu jak na widowisko pełne emocji.

Znając Węgry współczesne, nie dziwimy się też że one przodują w tem barbarzyństwie. Oto prasa budapeszteńska donosi o procesie, który się onegdaj rozpoczął przeciw pięciu ludziom, mającym odwagę krytykowania instytucji kary śmierci. — Między oskarżonymi, którzy chcieli dać inicjatywę do utworzenia na Węgrzech ligi przeciwko karze śmierci, znajduje się pastor ewangelicki Simonides, literat Bela Zsoldt i malarz Robert Beronyi. Prokuratorja węgierska oskarża pastora, malarza i literata o obrazę narodu węgierskiego, a rząd kacyków węgierskich wydelegował na przewodniczącego sądu znanego ze swego okrucieństwa sędziego Mehesa, tego samego sędziego, który przerwał swój urlop, by móc zasądzić na śmierć Sallaya i Fürsta. Walka przeciwko karze śmierci staje się więc obrazą uczuć narodowych — do tego doszliśmy na Węgrzech.

Czy tylko na Węgrzech? Znamy i inne kraje, w których szaleje kara śmierci, a społeczeństwo poza licznymi wyjątkami przeciwko temu nie protestuje. Doprawdy ten kat angielski, który popełnił samobójstwo okazał więcej subtelności od nadającego się niestety ton motłochu, pechającego się na dziedzińce, gdzie ustawiają gilotyny lub szubienice, a nawet od tych patentowanych obrońców honoru narodowego, którzy w karze śmierci widzą wciąż jedyną ostoję porządku i praworządności.

(—ci).

nemi od miesiąca w sprawie zawarcia nowego układu handlowego między Francją a Stanami Zjednoczonymi. Z kół poinformowanych donosi jednak, że przy tej sposobności poruszone zostaną również inne kwestje, a m. in. kwestja zbrojeń i długów wojennych.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Przesilenie rządowe na Węgrzech

Dymisja hr. Karoly'ego, jako premiera rządu i następcy hr. Bethlena, nikogo nie zaskoczyła. Z chwilą bowiem, kiedy partja rządowa oświadczyła, że właściwie żadne nie zachodzą konieczności zmiany systemu, a najwyżej mowa może być tylko o zmianie na stanowisku szefa rządu, godziny hr. Karoly'ego były już policzone. Hr. Karolyi, cieszący się zaufaniem naczelnika państwa Horthy'ego, miał jeszcze możliwość — naśladowując Niemcy — utworzenia gabinetu prezydjalnego, opierającego się wyłącznie tylko na zaufaniu głowy państwa, ale ewentualność ta musiałaby doprowadzić do rozwiązania parlamentu. Horthy, obawiając się silnego wzrostu partji opozycyjnych cofnął się przed tą ewentualnością, i dlatego hr. Karoly musiał podać się do dymisji. Mówiono cprawda jeszcze i o trzeciej możliwości, a mianowicie o utworzeniu gabinetu koncentracyjnego, w skład którego weszła też opozycyjna frakcja agrarna, ale możliwość tę odrzuciła a limine **opozycja, która za wszelką cenę prze do nowych wyborów, spodziewając się wyjść z nich zwycięsko**, wobec czego także i partja rządowa musiała, chcąc nie chcąc, przyjąć wyżej już wspomnianą rezolucję za utrzymaniem dotychczasowego systemu rządów na Węgrzech.

Taki był stan rzeczy, który zmusił hr. Karoly'ego do podania się do dymisji, przyczyn jednak kryzysu szukać należy znacznie głębiej, i w tym celu cofnąć się należy do hr. Bethlena, który aż do swej dymisji pisał się tem, że był jedynym premierem w Europie, który urzędował przez lat blisko dziesięć. Napozór hr. Bethlen podał się do dymisji, ponieważ kurs jego polityki zagranicznej okazał się nieodpowiedni dla interesów Węgier. Jak wiadomo, Bethlen szukał oparcia o Mussoliniego, w którym widział protektora węgierskich dążeń rewizjonistycznych. Gdy w polityce zatrumfowała jednak Francja, która pupilowi Mussoliniego nie chciała udzielić pożyczki, musiała na Węgrzech nastąpić zmiana frontu, a hr. Karolyi jako następcą Bethlena miał zainaugurować na Węgrzech politykę filofrancuską. Tak brzmi oficjalnie komentarz dymisji Bethlena, w rzeczywistości jednak zbankrutował w zupełności jego system gospodarczy. Węgry są krajem przeważnie rolniczym, a dla krajów agrarnych koniunktura nie jest teraz świetna. Wprawdzie, jak „Neue Freie Presse“ zauważyła, sytuacja na Węgrzech nie jest jeszcze tak bardzo rozpaczliwą, a najwyżej 10 procent rolników ugina się pod ciężarem długów, jednak mali właściciele tj. chłopstwo węgierskie było bardzo niezadowolone ze stałego uprzywilejowania

wielkiej własności ziemskiej. Reprezentantką interesów chłopów węgierskich stała się partja małych gospodarzy, która przy wyborach zdobyła wprawdzie tylko 10 mandatów, ale przy wyborach dalszych w pojedynczych okręgach odnosiła stale zwycięstwa i zdobyła nowych 17 mandatów oraz mogła liczyć na grupę dysydentów partji rządowej. Nie dziwnego przeto, że partja ta nie chce nawet wysłuchać o gabinetu koncentracyjnym, lecz chce wysłać koniunkturę dla siebie.

Hr. Bethlen został odwołany do Budapesztu ze swej posiadłości ziemskiej, ale najprawdopodobniej nie nadeszła jeszcze dla niego chwila, by znowu stanął na czele rządu. Jako następców hr. Karoly'ego wymieniają dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Kieresztes-Fischera alibet ministra wojny Gömbösa. Jak więc widzimy, na Węgrzech zanoszą się na rząd silnej ręki, któryby ewentualnie mógł nawet dla dotychczasowej kliki rządowej „odpowiednio“ przeprowadzić wybory.

Czy Włochy wydobędą skarb Alaryka?

Wedle legendy, na której opiera się prześlizczona ballada Platena „Grób w Busento“, przetłómaczona na język włoski przez Carducci'ego, miano zwłoki Alaryka, króla Gotów, pochować w korycie rzeki Busento wśród olbrzymich skarbów zrąbanych w Rzymie. Dotychczas nie pomyślano o odnalezieniu tego miejsca wiecznego spoczynku króla Alaryka; obecnie rozpoczęto we Włoszech robić poszukiwania w tym kierunku.

Po śmierci wodza rzymskiego Stilicha, który zmusił Alaryka do opuszczenia Włoch, zjawiał się król Wizygotów w roku 410 po Chr. znowu przed bramami Rzymu. Cesarz Honorius uciekł do Ravy. Do Rzymu wkroczyli Wizygotowie i przez sześć dni plądrowali miasto. Alaryk wydał wprawdzie rozkaz, by oszczędzać kościoły, ale uratowano tylko Bazylkę św. Piotra. W Lateranie zabrano cudowny baldachim ze srebra, podarunek cesarza Konstantyna. Po splądrowaniu Rzymu wyruszył Alaryk ze swą armją do Kalabrii, by się dostać do Afryki. Burza zniszczyła jego flotę, a Alaryk rozbił obóz obok Cosenzy, by przeczekać zimę i na wiosnę ponowić swą próbę wyprawy afrykańskiej. Podczas przygotowań do tej ekspedycji nagle umarł. Wodzowie jego skierowali wody Busenta w inną stronę, a w korycie rzeki wykopali dla króla grobowiec, do którego włożyli niezmiernie skarby stanowiące własność królewską, a po pogrzebie

puścili znowu fale Busenta w dawne koryto. By mieć wyobrażenie o tych skarbach, wystarczy przypomnieć sobie, że jako podarunek ślubny dla siostry Honoriusa, która wyszła za mąż za następcę Alaryka Athaulfa, 50 młodzieńców przywieźło sto dużych złotych puhałów wypełnionych drogiemi kamieniami. Ze zwłoki Alaryka zostały pochowane na dnie rzeki Busento, potwierdza też Jordanis, historyk żyjący w VI stuleciu, który pozostawił nam historję Gotów.

Pytanie tylko zachodzi, czy będzie można odnaleźć grób Alaryka. Na to pytanie odpowiada pozytywnie uczony włoski, Fausto Tanziani, który od lat zajmował się tą kwestją. Zdaniem jego, zwłoki Alaryka znajdują się w trójkącie utworzonym ze zlania się rzek Busento, Crati i Jona. Technika zaś nowoczesna poczyniła już takie postępy, że łatwo będzie można odnaleźć grobowiec Alaryka.

Z EKRANU.

„Król to ja“

(Kinoteatr „Apollo“).

Publiczność rozbawiona, wybuchająca wciąż szczerym i mocno zaraźliwym śmiechem. Rozglądam się po publiczności i konstatuje, że jest to publiczność wcale wybredna, a przedewszystkiem różnorodna. Ten szczerzy, możnaby nawet powiedzieć żywiołowy śmiech publiczności jest więc zagadką nielada, a w każdym razie wartą głębszej analizy.

Próbujemy więc zanalizować składniki komizmu Vlasty Buriana. Istnieje komizm o podkładzie tragicznym tj. komizm, który nazywamy tragikomizmem. Reprezentantem tego typu komizmu jest Buster Keaton, artysta o twarzy nieruchomej, reagujący świadomie nieudolnie na zbyt duże wymagania życia i przez to właśnie wywołujący w nas uczucie wesołości, niepozabawione złościwością. Istnieje też i komizm najwyższej rangi, komizm, który nazwać można metafizycznym — jest to komizm chaplinowski, akcentujący wciąż osamotnienie i nędzę człowieka samego sobie pozostawionego i walczącego ze życiem zdradzieckim tylko łaseczką bambusową, podartemi pantalonami i wykrzywionemi butasami.

Komizm Vlasty Buriana jest komizmem bezpośrednim, nieprzeciążonym ani balastem intelektu jak u Keatona, ani melancholją rezygnacji jak u Chaplina. Widzowie mają wrażenie, że Burian sam się cudownie bawi, że chociaż nie jest już dzieckiem, jest jednak łobuzem wciąż pokazującym język. Jest to komizm wybuchowy, dynamiczny i działający odruchowo. Zapominamy też o scenarzysty, który we wszystkich filmach Buriana schodzi na plan dalszy i odgrywa rolę zupełnie podrzędną, bo śmiejemy się jak dzieci z wybryków artysty. A że film technicznie jest dobrze zrobiony, świadczy chociażby gwiazd Buriana przechodzący w gwizd pędzącego pociągu. Pyszny dobór typów i typków potęguje jeszcze walory artystyczne tego arcywesołego filmu. Meassi.

Przesilenie jako... moda!**Krótki list z Paryża**

Paryż, we wrześniu.

W Paryżu wciąż jeszcze każdą nieprzyjemną sprawę umiła się odpowiednim dowcipem. I równoważyła modą.

W chwili obecnej naprzykład: przesilenie.

Przesilenie to coś niemiłego, coś co bruździ, coś, co identyczne jest z wielką polityką i z szcuplemi dochodami. Ale przesileniem bywa też co innego. Pewien jubiler przy ulicy de la Paix lansuje „Bijoux de crise“. Przytem uczy się człowiek tego, że przesilenie identyczne bywa również z kamieniami półszlachetnymi. Najbardziej popularny bar w paryskim kąpielisku morskiem Deauville nazywa się „Bar de la crise“. Śpiewa się o tem, żartuje się na ten temat. Aż oto szare słowo „przesilenie“ staje się wreszcie radosną fanfara.

Nie zmienia to oczywiście w zupełności niewesołych faktów przesilenia.

Elegancja paryska staje się znowu sprawą domową. Całe dziedziny przemysłu upadają z tego powodu. Przez dziesiątki lat wielcy krawcy „haute couture“ nastawieni byli wyłącznie na Amerykę i Anglię. Tysiące manekinów przeprowadzać musiało kuracje głodowe, żeby na amerykańskich postaciach demonstrować proamerykańskie kreacje. Z smakiem francuskim realizowano sny zamorskie — w zamian za dolary.

Pożęzny przemysł pracował dla ekscentrycznego zbytku, który nie znajdował żadnego oddźwięku w własnym kraju. Wielcy krawcy zżeni się z księżniczkami, uczyli wydawali w pałacach i życie pędzili na jachtach. Reklama oplacała się.

Za jednym zamachem wszystko zmieniło się teraz. Bogaty klient amerykański nie uśmiecha się już, nie podróżuje już, a więc nie kupuje już także. W Anglii stało się hasło „buy british“ (kupuj angielskie towary) hymnem narodowym. Wielkie firmy paryskie muszą się więc śpiesznie nie szczędzić ofiar, znów zastosować do klienteli paryskiej. Manekiny okrągają się, suknie stają się bardziej proste, ceny spadają. Paryżanka jest kobietą niezwykle praktyczną, oszczędną i zręczną. Pojmuje każdy nowy model w mig i w mig kopiuje go też. Z klientki paryskiej nie mogą żyć „grands couturiers“.

Pozatem narazie nosi Paryżanka — „przesilenie“ (la crise). Dobry ton wymaga tego, żeby się nie ubierać — nie można tego brać dosłownie — ale ma to w każdym razie swoje gospodarcze skutki. Głównym atutem jest: taniść.

W królewskich Champs Elysees otworzono szereg sklepów, które sprzedają suknie w cenie po franków 150 (około 50 zł.) Sklepy te kwitną. Stało się prosto wymogiem zwykłym, żeby paradować w takich sukniach (albo nawet droższy model demonstrować jako suknie

za zł. 50). Każdy czas ma swój snobizm.

Powieściopisarze, politycy i ekonomiści apelują już we wszystkich odcieniach do uczucia narodowego Paryżanki. Niechże się Paryżanka, na miłość Boga znów stanie osobą nadającą ton. Bardzo wiele zależy od tego. Odpowiada sportom, jest praktyczna, ta moda „crise“ — wszystko bardzo ładnie, ale doniosłość paryskiej mody uniwersalnej wymaga większych ofiar. Mimo więc, albo właśnie z powodu przesilenia urządza się wciąż nowe konkursy elegancji. Usiłuje się propagować pióra, kwiaty, wszystkie te subtelne ozdoby, które nosi kilka tysięcy kobiet, a z których żyć mogą miliony ludzi.

Moda dawno już przecież wogóle nie jest prywatną sprawą kobiet, ale zagadnieniem narodowo-gospodarczym. Dlatego też poważni ludzie walczą równie rozpaczliwie w imię koronkowych bluzek, co w imię traktorów.

Elegancka kobieta nie jest dziś niczem innym jak dobrym rolnikiem, dobrze ednającym domem czynszowym, albo też innym rentownym interesem. Kobieta jest konsumentem dóbr. (Ze wygląda przytem mile, to już sprawa zupełnie prywatna).

Kobiety sądzą wciąż jeszcze, że z koronek ich i wstążek spływa fala poezji. Ale poeci przedsięwzięli dawno już przemianę wartości. Zajmują się sukniami dlatego, że spekulują na akcjach wytwórni sztucznego jedwabiu. An

WIADOMOSCI Z KRAJU

Delegacja rabinów kardynała Kakowskiego J. E. kardynał Kakowski prostuje kłamstwa endeckiego piśmidła

W Kutnie wychodzi tygodnik endecki p. n. „Tygodnik Kutnowski”.

Niedawno odbyło się w tem mieście święto pułkowe miejscowego garnizonu. Z okazji tego święta dowódca pułku udekorował miejscowego rabiną p. Icchoka Jehudę Trunka Krzyżem Zasługi.

Wobec tego „Tygodnik Kutnowski” wystąpił z artykułem przeciwko dowódcy pułku z pretencją, dlaczego udekorował krzyżem zasługi rabiną. Przy okazji „Tygodnik Kutnowski” powołuje się na to, że Kardynał Kakowski, będąc w Kutnie, miał rzekomo powiedzieć rabinowi Trunkowi, iż Żydzi na całym świecie są wrogami Polski i prowadzą propagandę przeciw Polsce. Kardynał Kakowski miał też podobno powiedzieć, że Żydzi rzekomo dostarczają największej liczby przestępców.

Można sobie wyobrazić, co za nastroj zapanował wśród miejscowego społeczeństwa chrześcijańskiego, po ukazaniu się wspomnianego artykułu.

Wobec tego onegdaj udała się delegacja Związku rabinów Rzplitej do Kardynała Kakowskiego.

J. E. Kardynał Kakowski przyjął u siebie w pałacu delegację w osobach rabiną posła Lewina, rabiną Kanała i dyrektora Związku rabinów dr. Langlebena.

Delegacja poruszyła wyżej wspomnianą sprawę.

O uczczenie pamięci odkrywcy nafty

W roku 1852 chemik farmaceuta Ignacy Lukaszewicz zapalił pierwszą lampę naftową, własnego pomysłu i konstrukcji. Ileż trudów, zawodów, rozczarowań przeżył miał skromny wynalazca, zanim światło jego uświetliło sobie drogę z cichej prywatnej pracowni na szeroki trakt sławy i uznania. Jakże radośnie musiało bić jego serce, gdy w roku 1853 jedną ze szpitali lwowskich zapłonął blaskiem lamp naftowych, stanowiących sensację i cel pielgrzymek ciekawej ludności miasta. Pierwsze próby fabrykacji nafty odbywały się w większym laboratorium w Gorlicach, następnie w Jaśle, wreszcie już na sposób fabryczny w Polance pod Krosnem, a gdy ta destylarnia się spaliła, wybudował Lukaszewicz większą i lepiej urządzoną fabrykę w Chorkówce obok Krosna, a był to maleńki pierwowzór przyszłych fabryk kłosów.

Niedawne to czasy. A przecież dziś to słowo „nafta” wywołuje w nas obraz gię antycznego prze mysłu kopalnianego i rafineryjnego, z miljonem szybów i tysiącem obiektów fabrycznych. Przecież dziś sama cyfra produkcji ropy roku 1930 może nas oszołomić, 196.392 tys. ton. w wartości około 20 miliardów złotych. Wiemy i to nas w podziw wprawia, że dziś 30 milionów samochodów goni w zadziwiająco tempie po wszystkich drogach świata, że setki tysięcy samolotów pruje przestworza, a ich siła motoryczna to benzyna, produkt naftowy. Nie wszyscy jednak wiemy, że początek tej naftce, tej niezmiernej sile i potędze dało odkrycie Polaka Ignacego Lukaszewicza.

Celem uczczenia „odkrywcy nafty”, wyłoniono komitet, który zajął się wzniesieniem pomnika I. Lukaszewiczowi. Uroczystość odsłonięcia pomnika który jest dziełem artysty J. Raszki, odbędzie się w Krośnie 16-go października br. w obecności p. Prezydenta Rzplitej.

Ponieważ koszt budowy pomnika nie są jeszcze w zupełności pokryte. Komitet apeluje do wszystkich o datki na ten cel, które składać należy na Konto P. K. O. Nr. 408.384 Powiatowej Kasy Komunalnej w Krośnie na rachunek Komitetu.

Jeden z najbardziej czynnych katów w Europie...

Kat Maciejowski pisze pamiętnik

Kat Maciejowski obchodzi w tych dniach niezwykle jubileusz, mianowicie setnej egzekucji. Maciejowski należy obecnie do najbardziej czynnych katów w Europie. Każdą egzekucję i swoje wrażenia o niej uwiecznia w swoim pamiętniku, który zamierza opublikować po przejściu na dobrze zasłużoną emeryturę. W rozmowie z naszym Ma ciejewski opowiada, że wypadki oporu lub rozpaczy u delikwentów należą do rzadkości. Straceni

J. E. Kardynał Kakowski oświadczył kategorycznie, że informacje „Tygodnika Kutnowskiego” są kłamliwe i nigdy w życiu nie wyrażał się o Żydach w sposób przypisywany mu przez to pismo

Jednocześnie Kardynał Kakowski upoważnił delegację do sprostowania w jego imieniu w prasie informacyj „Tygodnika Kutnowskiego”.

Rabini u min. Jędrzejewicza

P. Minister WR. i OP. przyjął w czwartek delegację Związku rabinów. Delegacja składająca się z p. pos. Lewina, Kanała i Sorockina (Luck), przedstawiła p. ministrowi Jędrzejewiczowi postulaty Związku rabinów w sprawie ich sytuacji materialnej. Omówiono też nowe rozporządzenie Min. WR. i OP. o gospodarce gmin żydowskich w Polsce.

Delegacja prosiła o odroczenie wprowadzenia w życie nowego rozporządzenia Ministerstwa, jako godzącego w dalszą egzystencję gmin żydowskich w kraju.

Poruszono również sprawę kompetencji Związku rabinów.

P. Minister przyrzekł wszystkie postulaty Związku rabinów załatwić przychylnie.

cy zachowują zupełny spokój, albo wyzywająco. Maciejowski twierdzi, że czuje ogromne zamiłowanie do swojego zawodu.

Jak się czuje Gorgonowa?

Jedno z pism lwowskich donosi: Wczoraj w południe zawezwano do Gorgonowej lekarza więziennego ponieważ nastąpiło u niej pogorszenie. Przez całą ubiegłą noc miała ona gorączkę, która dochodziła do 39 stopni. Nad ranem gorączka ustąpiła i chora zasnęła.

Obudziła się dopiero około godziny 11 przedpołudniem skarżąc się na silne bóle w okolicy brzucha i pachwin. Początkowo znajdująca się przy niej akuszerka i dozorczyńni uspakajały ją, tłumacząc, że są to chwilowe bóle porodowe, kiedy jednak chora dostała znowu gorączki i na twarz jej wystąpiły ceglaste plamy, zawiadomiono o tem lekarza, który po zbadaniu stwierdził, że gorączka nastąpiła wskutek silnych wzruszeń, jakich Gorgonowa w ostatnich dniach doznała.

Lekarz zaordynował jej również lekarstwo, po zażyciu którego gorączka nieco spadła i bóle w części ustąpiły.

Przez cały dzień wczorajszy była ona na ścisłej diecie i nikogo nie dopuszczono do jej łóżka.

Przypuszczalnie choroba jej wynika z powodu ataku, jakiego doznała przedwczoraj, po otrzymaniu подарunku z załączonym biletem o bazylijskiej treści od jednej „litościwej osoby”.

Jak się dowiadujemy — donosi w dalszym ciągu ów dziennik lwowski — w najbliższy wtorek mają odbyć się w kaplicy więziennej chrzciny noworodzonej córki Gorgonowej. W tym też dniu ma Gorgonowa uzyskać widzenie ze swą drugą córeczką Romusią.

W związku z krążącymi pogłoskami na temat stanowiska architektki Zaremby odnośnie do narodzin dziecka Gorgonowej, dowiadujemy się, że do kancelarii więziennej wpłynął list od Zaremby, w którym oświadcza on gotowość natychmiastowego zaopiekowania się dzieckiem.

Gorgonowa po zakomunikowaniu jej treści tego listu, miała stanowczo temu się sprzeciwić

Wielkie oszustwa w lwowskiej Kasie Chorych

W Kasie Chorych we Lwowie wykryto wielkie oszustwa, sięgające może sumy tysięcy złotych a uprawiane, jak się okazało, od dłuższego czasu przez sprytną szajkę fałszerzy. Od pewnego czasu zgłaszali się prawie codziennie w oddziale świadczeniowym Kasy Chorych przy ulicy Brajerowskiej dwaj eleganccy panowie, robiący wrażenie lepszych urzędników. Zgłaszali się z książeczkami członkowskimi do kasy głównej, gdzie na podstawie odpowiednich zaświadczeń i klauzul

Podziękowanie

W Panu DR. IGN. SCHENKEROWI, operatorowi, zamieszkałemu przy ul. Gertrudy 16, za szczęśliwe przeprowadzenie ciężkiej operacji brzusznej, oraz W Panu Drowi DAWIDOWI GOTTLIEBOWI, internście, zamieszkałemu przy ul. Dietlowskiej 68, za trafnie postawioną diagnozę, jakoteż za nadszycząną opiekę lekarską w czasie trwania choroby, nadto Siostrze Ali za pełną poświęcenia opiekę i pielęgnację, składam tą drogą z głębi serca płynące podziękowanie.

PINKUS KLINGER
Oświęcim—Dworzec

357g

lekarskich, pobierali różne zasiłki od najdrobniejszych, a na kilkusetzłotowych skończywszy. I rzecz dziwna, mimo, że ci osobnicy zgłaszali się prawie stale i pobierali zasiłki na różnobraźnie nazwiskowo książeczki Kasy Chorych, nie zwróciło to uwagi personelu urzędniczego Kasy. Onegdaj jednak powinięta się wreszcie jednemu z oszułów noga.

Gdy mianowicie osobnik ten zgłosił się do Kasy po zasiłek likwidator zainteresował się bliżej przedłożoną książeczką, przyczem okazało się, że jest ona misternie sfalszowana. Oszuła aresztowano. Jest nim niejaki Piotr Dziubiński. Wydał on też swego współnika Marjana Zajaca, którego również aresztowano. Obaj w czasie dochodzeń w Wydziale śledczym policji złożyli zeznania o tych swoich oszustwach.

Wszczęte w tej sprawie śledztwo policyjne wykaże zapewne w jaki sposób obaj oszuści doszli do posiadania kilkudziesięciu książeczek Kasy Chorych i rozmaitych pieczęci lekarskich.

Samobójstwo właściciela kopalni w Borysławiu

Z Borysławia donoszą, że popełnił tam zamach samobójczy wystrzałem z rewolweru w skroń znany przemysłowiec naftowy Józef Schlesinger, współwłaściciel kopalni nafty „Warszawa—Bronisławia”. Przewieziony do szpitala powszechnego w Drohobyczu, zmarł tam w dwie godziny później nie odzyskawszy przytomności. Przyczynę tragicznego kroku przemysłowca nie zdołano dotąd ustalić. Przypuszczają, że powodem samobójstwa miały być kłopoty materialne denata.

70.000 zł. — urzędowych pieniędzy — na hulanki

Przed sądem okręgowym w Warszawie toczy się rozprawa przeciwko prokurentowi Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, niejakiemu Owczarkowi, który pobierał świetną pensję, bo 1.200 zł miesięcznie i 5.000 remunercji rocznej. Prowadził on jednak tak szeroki tryb życia, że na hulanki przepuścił 70.000 złotych, powierzonych sobie pieniędzy urzędowych.

Owczarek odpowiada z wolnej stopy za kaucją 30 tys. złotych.

Tylko 8 złotych!

Donoszą z Łodzi: Wprowadzenie nadzwyczajnych opłat restauracyjnych na rzecz bezrobotnych od gości, przebywających w lokalu po godz. 12-tej w nocy wywołało wśród Łodzian taką reakcję, że we wszystkich lokalach z nastaniem północy, goście masowo wychodzą. W ciągu ub. nocy kontrolerzy chodzący po całym mieście zebrali tytułem tego podatku dosłownie 8 zł. t. zn. od 16-tu osób na półmilionowe miasto.

Oczywista, samo ściąganie tego podatku o wiele więcej kosztuje.

CZWARTA PIRAMIDA W EGIPCIE

Trzem najbardziej znanym piramidom w Gize przybyła czwarta towarzysząca, którą odkopano z pokładów piasku nagromadzonego przez wieki. Podstawą nowej piramidy mierzy 5000 metrów kwadratowych. Uчені sądzą, że została ona wzniesiona w 2800 roku przed nar. Chrystusa i służyła jako grób dla żony Faraona IV dynastji. Szczyt piramidy jest łepy, zdjęto zeń widać porfirowe oblicowanie, jak i z innych piramid, np. z piramidy Cheopsa, której licówka została użyta przy budowie meczetu w Konstantynopolu.

ZE SPORTU

Niedziela ligowa

(h) Jedną sensację po drugiej przeżywają miłośnicy sportu na boiskach piłkarskich. Sensacje te wskazują na to, że rozgrywki wkroczyły w stadium decydujące, ale zmienność formy drużyn naszej ekstraklasy nie jest pochlebna dla poziomu naszego piłkarstwa. Remisowe wyniki w spotkaniach ostatniej niedzieli o pierwszeństwo i utrzymanie się w Lidze spowodowały, że układ tabeli nie uległ u góry i u dołu żadnym zmianom. Cracovia pozostała najpoważniejszym kandydatem na mistrza, ale Pogoń i Legja nie przestają zagrażać jej czołowej pozycji. Również otwartą jest sytuacja u dołu tabeli. Drużyny Czarnych i Polonii, które podzieliły się punktami w Warszawie, są tu dalej najbardziej zagrożone, a najbliższa niedziela okaże, czy dłuższa przerwa wpłynęła dodatnio na beniaminka Ligi. 22 pp., czy też i on walczyć będzie musiał o utrzymanie się w Lidze.

W niedzielę, 25 bm. odbędą się 4 mecze, dla których charakterystyczne jest to, że gospodarze ich są drużynami słabszymi od gości. W Krakowie zmierzą się siły Wisła i Warta. Wisła będzie dążyła do rehabilitacji w oczach swych zwolenników po dotkliwej porażce z Ruchem, co wobec nienajlepszej ostatnio formy Warty i własnego boiska Krakowian, może jej się udać. Walka dwu exmistrzów Ligi będzie w każdym razie bardzo zaciekła. Pogoń lwowska, która szczęśliwie ocalała jeden punkt w meczu z Cracovią we Lwowie, będzie miała ciężkie zadanie walki z LKS-em, który na swoim boisku jest szczególnie groźny i nawet czołowej drużynie sprawić może niespodziankę. Warszawa będzie widownią meczu Garbarnia—Warszawianka. Różnica poziomu gry między mistrzem Polski a drużyną stołeczną jest zbyt wielka, aby mimo własnego boiska i nieobliczalności Warszawianki można wątpić w zdobycie dwu punktów przez Krakowian. W Siedlcach 22 pp. gości Legję warszawską. Szanse gospodarzy są nikłe, Legja w formie z ostatniej niedzieli powinna i z tego spotkania wyjść zwycięsko.

W rozgrywkach o awans do ekstraklasy dwie grupy wyłoniły już mistrzów: Mistrzostwo grupy połudn. zachodniej zdobyło Podgórze, utraciwszy w rozgrywkach jeden punkt; z grupy północno-wschodniej wchodzi do półfinału 1 pp. leg. bez utraty punktu. Przeciwnikiem Podgórze będzie prawdopodobnie Polonia przemyska, która nawet w razie ewentualnej klęski z Unją w Lublinie zdobędzie mistrzostwo swej grupy dzięki lepszym stosunkowi bramek. W grupie północno-zachodniej sytuacja pozostała niewyjaśniona. Prowadzi tu Legja (5 g. 8 p.) przed L. T. S. G. (4 g. 6 p.). W razie zwycięstw dwu tych faworytów w pozostałych do rozegrania spotkaniach, zadecyduje stosunek bramek, co do którego narazie przoduje Legja.

W najbliższą niedzielę odbędą się o wejście do Ligi mecze następujące: Polonia—L. T. S. G., Legja—Gwiaźda w grupie pierwszej, IFK—Warta w grupie drugiej, Unia—Polonia w grupie trzeciej i 4 dyon sam, panc.—76 pp. w grupie czwartej.

W tabeli strzelców ligowych prowadzą Kryśkie-wicz i Scherfke II (Warta) — 12 bramek, przed Zielińskim, Arturem i Kubińskim (11 bramek).



SOBOTA, 24 WRZEŚNIA

Kraków (312,8) 11,58 Sygnal, hejnał, 12,10 Przegląd prasy, 12,20 Gramofon, 12,40 Komunikat meteorologiczny, 12,45 Gramofon, 15 Komunikat gospodarczy, 15,10 Gramofon, 15,30 Wiadomości wojskowe i strzeleckie, 15,40 Dla dzieci „Feluś muzykant“ J. Tepy, 16,35 Dla rybaków, 16,40 Gramofon, 17 Koncert (dyr. Ozimiński): Nowowiejski, Moniuszko, Rogowski, Chopin, 18 Odczyt inż. Z. Kaprowskiego „Nawet Bóg mierzył stwarzając świat“, 18,20 Muzyka taneczna i lekka, 19,15 Rozmaitości, 19,35 Dziennik prasowy, 19,45 „Polityka zagraniczna ubiegłego tygodnia“ — dr. Reguła, 20 Muzyka lekka (dyr. Nawrot); K. Dembowski (tenor): Micheli, Goldmarck, Fallmann, O. Strauss, 20,55 Feljton „Na widnokręgu“, 21,10 Dalszy ciąg koncertu (Jaccobi, Lincke, J. Strauss), 21,50 Dziennik prasowy, 22,05 Muzyka Chopina — B. Kon., 22,40 Wiadomości sportowe, 22,50 Muzyka taneczna.

Warszawa (1411,8) 11,58—19,45 p. Kraków, 19,45 „Książka rolnicza“, 20—24 p. Kraków.

Katowice (408,7) 11,58—14 p. Kraków, 14 i 15 p. Kraków, Komunikaty gospodarcze, 15,10—16,05 p. Kraków i muzyka, 16,20 Skrzynka pocztowa dzieci, 16,40—19,45 p. Kraków, 19,45 Feljton sportowy — M. Mikuła, 20—24 p. Kraków.

Lwów (380,7) 11,58—16,05 p. Kraków, 16,48 „Wśród książek“. 17—19,45 p. Kraków, 19,45 „Dygresyjność w naturze ludzkiej“ feljton M. Hausnerowej, 20—22,50 p. Kraków, 22,50 Orkiestra mandolinowa „Hejnał“ (dyr. Epler).

Sztuttgart (360,6) 10 Kwartet smyczkowy, 12,20 Pieśni, 13,30 Muzyka wojskowa, 15 Mandoliny, 16,30 Pieśni wesole, 17 Koncert z konserwatorium (Telemann; Hindemith; pieśni ludowe), 20 Śpiew, jazz, humor, 22,45—24 Muzyka.

Rzym (441,2) 13 Sekstet, 17 Muzyka, śpiew, 20,45 Opera Saensa „Samson i Daula“.

Praga (488,6) 19 Muzyka taneczna, humor, 20 Koncert (dyr. J. Strauss), 21 Muzyka lekka, 22,40—24 Operetka Benatzkyego „Coctail“.

Wiedeń (517,2) 11,30 Kapela, 16,45 Koncert, 19,35 Koncert śpiewaczy A. Tocatyana, 20,05 Słuchowisko „Ostatni akt“ H. Kysera, 22,20 Muzyka lekka.

Chleb i róża

„Nie czas żałować róż, gdy lasy płoną“. To prawda. Ale bądźmy łagodniejsi dla kwiatów, zwłaszcza dla tych, które w dzisiejszych czasach wnoszą do naszych domostw pierwiastek piękna i radości. Kwiatem takim jest bezsprzecznie dobra audycja radjowa. Lecz nie tylko kwiatem, bo zwłaszcza podczas kryzysu, w okresie trudnego do zaspokojenia głodu duchowego, radjo staje się dla wielu słuchaczy koniecznym chlebem codziennym, bez którego umysły ich zostałyby skazane na stopniową, coraz większą anemię.

Dla rozkapryszzonego podniebienia człowieka zamożnego radjo jest jakby jedną z wielu potraw na suto zastawionym stole. Zazwyczaj też człowiek zamożny nie docenia wartości i znaczenia radja, dopóki ma dostęp bezpośredni do wszystkich przy-

bytków sztuki, wiedzy i rozrywki, które swoim złotym kluczem z łatwością otwiera. Lecz niech się zdarzy, że ten sam zamożny człowiek utraci zdrowie, a lekarze na długie tygodnie zapędzą go do łóżka — wtedy nietylko złoty, ale nawet brylantowy klucz stanie się dlań zupełnie bezużyteczny. Teatry, sale koncertowe, rewjowe i dancin-gowe zostaną daleko za progiem sypialni. Nawet dobra i mądra książka ucieknie z przed zmęczonych gorączką oczu Jedno radjo nie opuści nigdy człowieka, który mu zaufa. Dowolnie zeiszonym głosem przyniesie do łóża chorego wieści z kraju i całego świata, melancholję ciszy przepoi czarownymi dźwiękami muzyki, odtworzy spektakl teatralny lub rewjowy, rozciekawi aktualną transmisją, ubawi wesołem słuchowiskiem lub dowcipnym feljtonem.

W podobnej sytuacji, jak ów człowiek chory, znajdują się dziś szerokie masy ludności, chociaż nie brak zdrowia, lecz odpowiednich funduszów nie pozwala im na bezpośredni kontakt z dobrodziejstwami kultury.

Cóż więc czynić? Dać za wygraną? Opuścić ramiona i patrzeć bezradnie, jak jedna po drugiej rwą się złote nici, wiążące nas ze światem ducha? Kisać w codziennych troskach, smutkach i kłopotach, bez jednej nawet chwili przyjemnej rozrywki? Nie! Lecz bodaj za ostatni grosz nabyć skromny odbiornik radjowy i słuchać — i słuchać...

Międzynarodowy kongres przeciwreumatyczny

W dniach od 13 do 15 października br. odbędzie się w Paryżu trzeci międzynarodowy kongres przeciwreumatyczny, organizowany przez międzynarodową ligę przeciwreumatyczną wespół z ligą francuską.

Na zjeździe omówiony zostanie szereg aktualnych zagadnień, dotyczących walki z reumatyzmem. Referaty wygłaszane będą w językach: francuskim, angielskim, niemieckim i esperanto.

W zjeździe weźmie udział kilku wybitnych lekarzy polskich.



GROZBA.

Słynny poeta zalega z kornorem.
— Jeżeli nie dostanę dzisiaj od pana pieniędzy — oświadcza podenerwowany kamienicznik — można będzie od jutra przybić na froncie tablicę z napisem, że w tym domu mieszkał znakomity poeta.

(Le Rire).

ODRĘCYŁ SIĘ.

— Co z twoją narzeczoną?
— Zerwałem z nią.
— Czemu?
— Z początku przymknąłem jedno oko, potem otworzyły mi się oba oczy.

(Le Rire).

Kącik dla gospodyń

Redagowany przez Kurs Gospodarstwa Domowego przy „Ognisku Pracy“ w Krakowie

Co gotować w jesieni?

W kwietniu pani domu suszy sobie głowę nad ułożeniem jadłospisu, by nie powtarzać zbyt często tych samych dań; we wrześniu przeciwnie. Nadmiar wszelakich jarzyn i owoców utrudnia decyzję.

Rozglądnijmy się przedewszystkiem na rynku jarzynowym. Zobaczymy jeszcze wszystkie jarzyny letnie i groszek zielony, kalarepkę, sałatę zieloną, fasolkę szparagową i zieloną, kalafiora, szpinak, ogórki i wszelkie gatunki grzybków: champiniony, rydze, gołąbki, zielonki i wreszcie właściwe jarzyny jesienne, kukurudzę, korniszony, paprykę, dynie a przedewszystkiem pomidory. Te ostatnie obrodziły tego roku niebywale i można je nabyć po tak niskiej cenie, jakiej nie pamiętają najstarsze gospodynie. Prócz zwykłych pomidorów czerwonych pojawiły się nowe gatunki ślicznych, złocistych pomidorów sałatowych i drobnutkich żółtych, podługnych, kształtem przypominającym drobne figi, a nadających się specjal-

nie do marynowania w occie. — Nowością na naszym rynku są również bałtarzany (auvergines) jajowate fioletowe ogórki, które od dawien dawna we Francji i Włoszech uchodzą za przysmak. — Do najszlachetniejszych jarzyn wrzesniowych należą karczochy, dosyć u nas rzadkie.

Nie sposób tego wszystkiego na raz skonsumować. — Jarzyny te nie dają się jednak długo przechować w świeżym stanie i dlatego wrzesień jest najlepszą porą przygotowania konserw zimowych. Konserwowanie jarzyn rozpada się na główne działy: suszenie, gotowanie w parze (weck) i marynowanie w occie, wreszcie solenie.

Do suszenia nadają się groszek zielony, fasolka szparagowa i zielona, krajana pietruszka, marchewka, selery, pomidory krajane, grzybki prawdziwe.

Suszenie odbywa się w ten sposób, że czysto umytą jarzynę obciera się dokładnie, czyści, kraje, jak do gotowania, układa cienką warstwą na siatach lub na organtynie, pod którą podkłada się czysty papier i suszy w letnim piecu, często obracając. — Z grzybkami postępuje się tak samo, tylko

nie wolno ich myć przed suszeniem, a tylko dokładnie oczyścić nożem. — Tam gdzie suszenie jarzyn odbywa się na większą skalę służą do tego celu specjalne suszarki. Są to szafki z licznymi szufladkami, których dno stanowią siatki. Podczas suszenia wysuwa się szufladki z jarzyną, a pod spodem ustawia piecyk.

Suszenie jarzyn stosuje się tylko tam, gdzie jest bardzo wiele, i gdzie chodzi o to, by jaknajwiększą ilość przechować w stosunkowo małej przestrzeni.

W mieście, gdzie jarzyny się kupuje, lepiej przechowywać je w słojach, gotowane w wodzie słonej lub marynowane w occie.

Marynata z korniszonów. Kopa małych korniszonów, 1/4 l. charlotek (drobn. cebul) trochę soli, 2 listki bobkowe, 5 gramów pieprzu angielskiego, 2 papryki czerwone, garść soli, litr mocnego octu. Korniszony natrzeć mocno solą, skropić octem i zawinąć w czyste płótno. Po 24 godzinach wytrzeć do sucha i ułożyć w słoiku, przekładając charlotkami obranymi z łupki i papryką.

Osobno zagotować ocet z korzeniami odcedzić i czystym octem zalać korniszony. — Na drugi dzień odlać ocet jeszcze raz zagotować i postąpić jak wyżej. — Gdy ostygnie ocet, zawinąć pergaminowanym papierem. Uważać na to, by ocet dokładnie pokrywał ogórki,

BRIDŻ i SZACHY

BRIDŻ

pod redakcją inż. Pawła Bestera

II. Kurs bridżowy

2. Lekcja

Taktyka licytacji w zależności od rachunku gry.

Zapisy w rachunku gry, wywierają decydujący wpływ na przebieg licytacji. Należy przeto przed rozpoczęciem licytacji zaznajomić się ze stanem zapisów, tak swej jak i przeciwnej strony — by uniknąć pewnych błędów, które raz popełnione, więcej naprawić się nie dadzą. Interesują nas przede wszystkim zapisy pod kreską, a więc te, które mają bezpośredni wpływ na dogranie partji względem robra.

W każdej grze, zależnie od stanu zapisów możliwe są trzy zasadnicze momenty czyli stadja gry.

1. **Stadjum gry:** gdy żadna ze stron nie zdobyła jeszcze partji czyli *manszy*. Ogólnie oznaczamy stan zapisów 0 — 0.

2. **Stadjum:** gdy jedna ze stron posiada już *manszę*. Ogólnie oznaczamy stan zapisów Mo — 0 albo 0 — Mo.

3. **Stadjum:** gdy obydwie strony już są w posiadaniu *manszy*. Ogólnie oznaczamy stan zapisów Mo — Mo

Pierwsze stadjum. Początkowa sytuacja każdego robra przedstawia się zapisem 0—0, po upływie jednak jednej lub kilku gier zmienia się sytuacja zapisów jak n. p. 12—0, 0—24, 10—18 lub t. p.

1) Celem obydwóch stron jest zdobycie w jak najkrótszej drodze *manszy*, ze względu na premję z tem związaną, oraz ze względu na posunięcie się o jeden stopień naprzód na drodze do zdobycia robra.

2) Każda ze stron powinna zatem starać się o zdobycie koniecznych 30 punktów przez dolicytowanie do wysokości 3 bez atu, 4 pik lub kier, wzgl. 5 karo lub tref.

Ponieważ nie zawsze to jest możliwe, powinno się w każdym razie licytować o ile możności najwyżej, uwzględniając naturalnie przy tem wartość posiadanych kart..

3) Nie powinno się nigdy licytować wyżej, niż tego stan zapisów wymaga. — Mając n. p. zapis 12—0, wystarczy do zdobycia *manszy* jeszcze tylko 18 punktów, nie należy zatem licytować bez przymusu wyżej, jak 2 pik, 2 bez atu, 3 tref i t. p.

4) Jeżeli partner licytuje przy stanie 0—0, jedną lewą n. p. 1 tref lub karo nie należy go podnosić w tych kolorach nie posiadając w nich wybitnej pomocy. — Lepiej zawsze przejść na kolor wyższy, który wymaga zdobycia mniejszej ilości lew.

5) Jeżeli partner licytuje w wysokości wystarczającej do dogrania *manszy*, n. p. 1 pik przy stanie 21—0 nie należy go również podnosić, gdyż każda lewa zdobyta ponad potrzebną ilość, przynosi dodatkową premję za nadróbkę.

6) Jeżeli natomiast przeciwnik przy stanie n. p. 0—21 licytuje 1 pik lub 2 tref należy o ile tylko możliwe nie dopuścić go do zdobycia w tak łatwy sposób *manszy* i zmusić go do wyższej gry. Wiadomo bowiem, że im wyższa gra, tem jest trudniejsza, a co najważniejsze, że przynosi mniejszą ilość punktów, odpada bowiem premja za nadróbkę.

7) W wypadku, jeżeli przeciwnik licytuje grę, która nie kończy *manszy*, należy go przy tej grze zostawić. Jeżeli bowiem przy stanie 0—0 przeciwnik dochodzi w licytacji n. p. do 3 kier, nie należy go prowokować do dalszej licytacji, gdyż przez zapowiedź wyższą można mu ułatwić zdobycie *manszy*.

8) Zmuszając przeciwników do wyższej licyta-

cji, zdarza się nieraz, że przeciwnicy pasują i jest się przez to zmuszony do objęcia gry, która z góry uważana jest za straconą. — Tego rodzaju taktyka nazywa się „obroną *manszy*“ i obrona tego rodzaju, zawsze połączona jest z pewnemi ofiarami.

Ofiara taka jest jednak tylko wtedy uzasadniona, jeżeli straty przez nią poniesione nie są większe, od korzyści, jakieby strona przeciwna uzyskla, gdyby była do gry dopuszczoną.

Przykład: Stan zapisów 0—14 dla X—Y.

X—Y licytują 3 karo.

A B chcąc ich zmusić do wyższej gry licytują 3 piki

X—Y nie mogą wyżej licytować, pasują, wobec czego A—B zmuszeni są do grania 3 kler. Otrzymują kontrę i leżą 3 razy.

Gdyby X—Y grali i zrobili 3 karo zapisaliby:

za grę 50 punktów
za *manszę* 300 punktów

razem 350 punktów

za trzy wpadki z kontrą zapisuje się na korzyść X—Y 400 punktów, wobec czego obrona AB była nieuzasadnioną.

9) Małej gry przeciwnika nie należy zazadniczo kontrować, gdyż w razie nieudanej kontry, umożliwi się stronie przeciwnej uzyskanie *manszy*. Jeżeli n. p. przy stanie 0—0 przeciwnik licytuje „2 pik“ nie powinno się kontrować, gdyż może uzyskać 0—36. Natomiast przy stanie zapisów n. p. 0—20, można przy tych samych warunkach dać kontrę, gdyż wrzenie wygrania w każdym wypadku uzyskuje przeciwnik ponad 30 punktów pod kreską.

10) Ogólnie dopuszczalna jest w pierwszym stadjum ostra i wysoka licytacja, gdyż ryzyko niepowodzenia jest stosunkowo niewielkie, albowiem przegrane wpadki liczą się pojedynczo.

(C. Ź. n.)

Przy studjum II. kursu należy przeczytać te lekcje kursu poprzedniego, w których ten sam materiał w streszczeniu był omawiany.

SZACHY

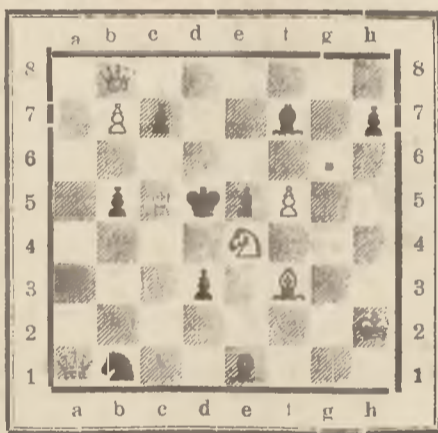
pod redakcją Henryka Klinga

J. KOTRŁC.

I. nagr. Szachmaty 1929.

Białe: Kh2, Ha1, Gc5 i f3, Se4, p: b7, f5.

Czarne: Kd5, Hb8, Gf7, Sb1, p: b5, c7, d3, e5, h7.



Mat w 3 posunięciach.

SZACHOWY SŁOWNIK WYRAZÓW LACIŃSKICH.

(Ciąg dalszy).

Errare humanum est — uboczne rozwiązanie

Pax vobiscum — remis

Perpetuum mobile — wieczny szach

Magna charta — regulamin turniejowy

O tempora! O mores — poczwórne fianchetto

Signum temporis — zamknięte partje

Roma locuta causa finita — komentarze Tarra-scha

Salve — mistrz łódzki

Furor teutonicus — Bogolubow

Bestia triumphans — mat etouffe

Ars longa — długa rozszada

Finis coronat opus — gotówka za wygraną

Festina lente — gra pozycyjna

Homo sapiens — teoretyk

Deus ex machina — dorobiona figura

Patres conscripti — mistrzowie

Fuga temporum — zegar szachowy

Conditio sine qua non — król

Testimonium paupertatis — szewski mat

Redde quod debes — kontrgambit

Cave canem — szach

Ave, Caesar — król w końcówce

O sancta simplicita — krytyka kibica

Infandum, regina, iubes renovare dolorem — pokazywanie przegranej partji

Nil novi sub sole — hypermodernizm

CIEKAWY POZYCJE.

L. KREMER.



M. KLEPFISZ.

Powyższa pozycja wytworzyła się w partji granej na turnieju o mistrzostwo Warszawy. Posunięciem 1. Wc8+, by wpędzić czarnego króla na siódmą linię. Skutki błędnego zagrania nie dają na siebie długo czekać.

1... Kg8 — f7
Kf7 — e8

2. Wc8 — e7

3. Hb7 — a8+

Na 3. H × h3 czarne bronią się zapomocą Ga5! i o wygranej mowy być nie może.

Ke8 — f7

4. Ha8 — c8

Tę pozycję białe miały na oku, gdy zagrały 1. Wc8+. Napozór czarne są zgubione bez ratunku, nastąpiło jednak niemiłe rozczarowanie.

4... Gd2 — c3+!

5. Ka1 — b1

Jeśli 5. W × c3, to po Sc5, 6. Ha8 Hc7! 7. Kb2 Hb6 i białe nie mogą wygrać.

5... Sd7 — c5!!

6. Wc7 × e7+

Kf7 × e7

7. Hc8 — c7+

Ke7 — e8

8. Hc7 × d6

Sc5 × e4!

Trzecia niespodzianka po której, wobec groźby Sc2+, zgodzono się na remis.

Podziękowanie W Pani Dr. D. Lazerównie

lekarzowi chorób wewn., sekund, szpitala
św. Łazarza w Krakowie,

składamy najserdeczniejsze podziękowanie za wyleczenie żony mojej z ciężkiej i groźnej choroby, oraz za troskliwą i sumienną opiekę, jaką przez cały czas otaczała chorą. — Nadto składamy podziękowanie W Panu Drowi Leonowi Wandercowi za skuteczną pomoc lekarską.

748kr

Glaserowie, Kraków, B. Ciała 10.

KRONIKA

WRZESIEŃ

24

SOBOTA

23 Elul 5692

Wschód
słońca
5 m. 12Zachód
słońca
17 m. 10

Blp. Dr. Zygmunt Wachtel

W dniu wczorajszym zmarł w Krakowie chlubnie znany i zasłużony lekarz i chirurg blp. Dr. Zygmunt Wachtel. Zmarły przez 36 lat piastował stanowisko prymarjusza oddziału chirurgicznego Szpitala Żydowskiego w Krakowie. Jako lekarz zaskarbił sobie blp. Zmarły serca ubogiej ludności żydowskiej, której często niósł bezinteresowną pomoc lekarską.

Blp. Dr. Wachtel osierocił żonę, Olę z Horowitzów, córkę prezesa Gminy Żydowskiej w Krakowie blp. Dra Leona Horowitza, oraz dwie córki.

*

Dyrektor Szpitala Żydowskiego w Krakowie p. Dr. Jan Landau nadsyła nam następujące wspomnienie pośmiertne poświęcone pamięci blp. Dra Wachtla.

* * *

Czyniąc zadość życzeniu Rodziny Zygmunta Wachtla, aby pogrzeb w intencji Zmarłego odbył się bez przemówień nad trumną Jego, pragnę na tem miejscu uczcić pamięć dzielnego pracownika Szpitala, serdecznego kolegi a mojego towarzysza w Szpitalu przez okres lat 35-ciu. Zygmunt Wachtel objął prymarjat w Szpitalu żydowskim we wrześniu 1897 roku i od tego czasu stale, dniem i nocą był na usługi chorych i jeżeli można użyć zdania, że tylko dobry człowiek może być dobrym lekarzem, to śmiało powiedzieć można, że Zygmunt Wachtel na to miano w pierwszym rzędzie zasługuje. Dobro chorego w Szpitalu, piecza nad zdrowiem i wygodą jego, był dla Zygmunta Wachtla świętym obowiązkiem i ten obowiązek w całej pełni wykonywał. A podnieść to należy z całym uznaniem, że obowiązki te wykonywał przez lat 17 całkiem bezinteresownie i cały szereg lat bez jednego dnia wypoczynku, bo praca dla tych biednych i troska o nich była treścią jego życia. Stwierdzić dziś wreszcie należy, że był serdecznym i dobrym kolegą i że wysoko cenil etykę lekarską a Towarzystwo Lekarskie zaliczało go do swoich najpilniejszych członków, jak długo zdrowie mu dopisywało.

Imieniem Szpitala Żydowskiego składam dziś Zygmunтови Wachtlowi hołd za Jego ofiarną pracę dla dobra Szpitala, za Jego dobre serce i troskliwość dla chorych. Zygmunta Wachtla zachowamy we wdzięcznej pamięci i imię Jego przekazemy młodemu pokoleniu lekarzy jako wzór do brego i sumiennego lekarza.

Dr. Jan Landau
Dyrektor Szpitala

Akcja na rzecz Chuldy

Onegdaj wieczór odbyło się w sali stow. WIZO pod przewodnictwem tow. dra Berkelhammera posiedzenie grona przedstawicieli wszystkich ugrupowań sjonistycznych. Tow. dr. Ozjasz Spiro z Palestyny przedstawił w interesującym referacie istotę i cel akcji na rzecz odbudowy osiedla żydowskiego w Chuldzie i umożliwienia grupie młodzieży chalucowej z „Gordonji” urządzenia się i gospodarowania w tem osiedlu. Pierwsze grupy tej młodzieży znajdują się już i pracują w Chuldzie, ażeby jednak gospodarka była racjonalna i umożliwi-

ła absorbować dalszych sił, koniecznym jest dokupno jeszcze pewnego obszaru ziemi. Na ten cel Zyd. Fundusz Narodowy daje połowę sumy, druga zaś połowa sumy tj. 1500 funtów musi być w drodze odrębnej akcji zebrana. Tą akcją kieruje właśnie tow. dr. Spiro, który w tym celu przybył z Palestyny. Znaczna część kwoty 1500 funtów została już zebrana, a obecnie akcja ta prowadzona jest w Krakowie. Grono kierujących towarzyszy i towarzyszek wzięło na siebie zadanie zebrania odpowiednich kwot od zamożniejszych osób, posiadających zrozumienie dla pracy palestyńskiej.

Należy wyrazić nadzieję, iż przyjaciele Palestyny i pracy żydowskiej w Palestynie nie odmówią nam i tym razem swej cennej pomocy.

Konferencja Hitachdutu

Wybory do konferencji Hitachdutu zach. Małopolski i Śląska odbędą się dziś w sobotę dn. 24 bm. w lokalu Merkazu (Krakowska 41) od godz. 2—6.

Komisja wyborcza zatwierdziła następujące 2 listy: Lista Nr. 1 z dr. O. Menaschem na czele. Lista Nr. 2 prowadzona przez dr. Benziona Katza.

—o—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek 22, ul. Florjańska 15, Kamelicka 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i plac Zgody 18.

— Z ORGANIZACJI SJONSKIEJ. Sekretarz generalny organizacji sjoniskiej tow. Hofstätter odwiedzi dziś w sobotę Wiśnicz, w niedzielę dnia 25 bm. przedpoł. Dąbrowę, a w niedzielę popoł. Rzeszów.

— W PRZEDSZKOLU „TARBUTU”, systemu Montessori, pod kierownictwem wybitnych i fachowych sił, jest jeszcze kilka wolnych miejsc. W bieżącym roku szkolnym wprowadzono gimnastykę rytmiczną i orkiestrę dziecięcą. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Przedszkola przy ul. Halickiej 4 między godziną 9—1 przedpoł.

— GODNE NAŚLADOWNICTWA. P. Kalman Schöngut w Dębnikach ul. Różana 15, przeznaczył cały czysty dochód z nabożeństw, jakie w czasie nadchodzących Świąt uroczystych będą odprawione w jego bóżnicy, dla pogorzalców z Kolna.

— SPRAWY BUDOWLANE. Pod przewodnictwem radcy m. inż. Drobnika, przy współudziale wiceprez. Ostrowskiego, odbyło się w dniu 22 bm. posiedzenie Sekcji gospodarczej Rady m. Na posiedzeniu tem rozpatrywano szereg planów regulacyjno-budowlanych.

— NA KRAKOWSKIM TARGU. Ceny płacone w piątek 23 bm. były następujące: mleko niezhiernane 1 litr 20—25 gr, zbierane 10—15 gr, śmietanka słodka 50—60 gr, kwaśna 1.20—1.67 zł ser zwyczajny 1 kg. 50—60 gr, masło deserowe 3.60—3.80 zł, zwyczajne 2.80—3 zł, jaja świeże szt. 10—11 gr, jabłko 1 kg. 20—80 gr, gruszki 40—1.20 zł śliwki 40—1 zł, brzosznice 1 litr 40—45 gr, ostrężnice 20—25 gr, karp żywy 1 kg. 2.30—2.50 zł, szczupak 4 zł, brzana i leszcz 4 zł, lin 2—2.50 zł, wiślane średnie 1.60—2 zł, drobne 1—1.50 zł, kury szt. 2.50—4 zł, kurczęta para 2.50—4 zł, kaczka 1.80—2.50 zł, gęś 4.50—6 zł, indyk 5—6 zł, indyczka 4.50—5.50 zł.

— KOGO I ZA CO ARESZTOWANO? Policja aresztowała Owsiankę Adelę bez zajęcia i miejsca zamieszkania za kradzież kwoty 1800 zł z mieszkania Romaka Andrzeja, emer. kolejarza przy ul. Tatarskiej 1 w czasie sprzątania mieszkania. Przy przytrzymanej znaleziono kwotę 1700 zł, sto złotych zdołała już wydać. Ponadto 10 osób aresztowano za wykroczenia przeciw obyczajności publicznej, 6 włóczęgów za wykroczenia przeciw przepisom porządkowym.

— KRADZIEŻE. Z piwnicy przy ul. Librowszczyzna 1. 7, skradziono dnia 21 bm. na szkodę inż. Markiewicza piec gazowy i kilka kurków mosiężnych wart. 150 zł. Regina Birnbaum zam. Dietłowska 7 zgłosiła do policji, że dnia 22 bm. około godz. 19-ej wszedł przez otwarte okno jej partelowego mieszkania w chwili gdy ona była w drugim pokoju jakiś złodziej i skradł jej 4 lichtarze wart. 300 zł. Z lokalu Towarzystwa mandolinistów przy ul. Ludwinowskiej 1. 20 skradziono 3 mandoliny wart. 170 zł.

— WYPADEK SAMOCHODOWY. Szofer Gebala z Radoczy prowadząc auto osobowe ulicą Białą w kierunku ul. Basztowej, wjechał na chodnik i przy drodze potrafił przechodzącą ulicą Pijarską 66-letniego emerytowanego maszynistę kolejowego Stefańskiego, zam. Bosacka 20, który padając na ziemię odniósł lekkie uszkodzenia ciała.

—o—

DIWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45

HERBATA: Mieszanka królewska aromatyczna, czerpka. Cena 24. — kg. poleca
M. Jawornicki, Kraków, Rynek 61. 44.

Naszemu kochanemu Szeftostwu FERDYNANDOM SCHENKEROM, dotkniętym bezgranicznym nieszczęściem z powodu utraty jedynego nieodżałowanej pamięci Syna

Dr. Edmunda

składa wyrazy szczerego i głębokiego współczucia

354g

PERSONAL FIRMY A. SCHENKER.

Podziękowanie.

JW Panu Drowi KOSTOWI w Krakowie ul. Kapucyńska 1. 3, za zupełne, bezbolesne i bezoperacyjne wyleczenie mnie z hemoroidów składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Z. Wachsberger, Zakopane



WIELKIE TOROWE WYŚCIGI MOTOCYKLOWE O PUHAR PRZECHODNI PREZYDENTA MIASTA KRAKOWA.

W sobotę i w niedzielę 24 i 25 b. m. odbędą się na torze K. S. Cracovii pod protektoratem Pana Prezydenta Miasta Beliny Prażmowskiego wielkie wyścigi motocyklowe o puchar przechodni. Stała rywalizacja pomiędzy zawodnikami Śląska i Krakowa o miano najlepszego jeźdźcy daje przy obecnych zgłoszonych zawodnikach gwarancję wysokiej wartości powyższej imprezy.

—o—

— TRENINGI SEKCJI BOKSERSKIEJ MAK-KABI rozpoczynają się w poniedziałek, 26 bm. w sali gimnastycznej Gimn. Żydowskiego przy ulicy Brzozowej — o godz. 7.15 wiecz. Treningi odbywać się będą w poniedziałki i czwartki od godz. 7.15 do 8 wiecz. Kierownictwo Sekcji wzywa zawodników do pilnego i regularnego uczęszczania na treningi ze względu na zbliżający się „pierwszy krok bokserski. Tamże przyjmuje się zgłoszenia nowych członków.

— DZIŚ W OSOBOTĘ o godz. 4-ej pop. na boisku K. K. S. „Olsza“ zawody w piłkę nożną między I. K. C. — Z. R. K. S. „SIŁA“.

Pończochy Jakich szukasz znajdziesz tylko u LICHTIGA

Specjalny magazyn

Florjańska 21 Grodzka 71 Szewska 7

KOMUNIKATY.

— „PRZYSZŁOŚĆ-HEATID“, ZIELONA 7. Inauguracyjne Plenarne Zebranie członków, z okazji otwarcia nowego okresu pracy, odbędzie się dziś o godz. 4 po południu.

— HATCHIJA PODGÓRZE. Dziś o godz. 3 pop. zebranie członków w lokalu Ezry chalucowej przy ul. Stradom 15.

— MŁODE WIZO Dziś o godz. 3-tej plenarne zebranie z referatem Dra Ozjasza Spiro z Palestyny.

— „KFIREJ-EMUNAH“ Dziś w sobotę o godz. 3.15 konwent recepcyjny. Po konwencie buda szermierza.

— ZEBRANIE AGENTÓW, INSPEKTORÓW I ORGANIZATORÓW UBEZPIECZENIOWYCH odbędzie się w lokalu Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych (Ślaskowska 6, I. p.) dziś w sobotę dnia 24 bm. o godz. 4-ej popoł. Ze względu na ważność obrad, obecność wszystkich zatrudnionych w tym charakterze pracowników, konieczna.

„Times“ o hr. Gravinie

Londyn 22. 9. PAT. We wspomnieniu pośmiertnym, poświęconem hr. Gravinie, „Times“ zamieszcza następujący ustęp, krytykujący stosunki w Gdańsku: pozycja hr. Gravinie w Gdańsku nie była ułatwiona przez utworzenie w wolnym mieście głównej kwatery hitlerowców, na wschód niemiecki, a fałszywe pogłoski o zamierzonej inwazji przez polskie oddziały trzymały mieszkańców w stałym zdenerwowaniu, wskutek czego hr. Gravinie zużytkował dużo czasu na to, by łagodzić drugorzędne spory między Polską a Gdańskiem.

Dr. Zygmunt Wachtel

Prymarjusz Szpitala Izraelitów w Krakowie

zmarł dnia 23-go września 1932 r. w 64 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 25-go września 1932 o godzinie 3-ej popołudniu z domu przedpogrzebowego cmentarza przy ulicy Miodowej w Krakowie.

Kronika Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

W sprawie cen węgla

Katowice, 23. 9. (K) W dniu wczorajszym i dzisiejszym bawił na terenie Zagłębia węglowego dyrektor departamentu Górnictwo-Hutniczego Min. Przem. i Handlu, inż. Peche. P. Peche przeprowadził szereg konferencji z przedstawicielami przemysłu słowców w sprawie przedłużenia konwencji eksportowej oraz obniżenia cen węgla. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, konwencja węglowa będzie przedłużona.

Zjazd elektrowni polskich

Katowice, 23. 9. (K) Dziś nastąpiło w wielkiej sali Śląskich Zakładów Technicznych uroczyste otwarcie ogólnokrajowego zjazdu elektrowni w obecności przedstawicieli wszystkich elektrowni polskich, wojewody Grażyńskiego, delegatów ministra przemysłu i handlu, burmistrza Katowic Skudlarza, profesorów politechnik polskich, świata przemysłowego itd. Po uroczystej części zjazdu pierwszy odczyt wygłosił prof. Obrepolski nt. „Energetyki Zagłębia Węglowego“, poczem referował dyr. Kuźnicki o paryskim kongresie międzynarodowego związku wytwórców i sprzedawców energii elektrycznej. Zjazd potrwa 4 dni. W ciągu całego trwania obrad zjazdowych w godzinach od 18—22 kościoł Marjański, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego i gmach teatru oświetlone będą reflektorami o dużej sile, obrazującymi nowoczesne sposoby oświetlania nocnego gmachów publicznych.

Strajki

Katowice, 23. 9. (K) Dziś, o godz. 10 rano wybuchł strajk autobusów miejskich. Strajk nastąpił w związku z odrzuceniem żądania pracowników autobusowych w sprawie usunięcia ze stanowiska jednego z dyrektorów. O godz. 1. autobusy zostały uruchomione.

Król. Huta 23. 9. (K) W fabryce związku koksowni wybuchł dziś strajk włoski. Strajkuje około 250 robotników. Tęm strajku jest zamierzona redukcja poborów oraz niewypłacenie zaległości.

Epidemia tyfusu brzusznego w garnizonie katowickim

Katowice, 23. 9. (K) W ostatnim tygodniu zapadła większa ilość osób z załogi garnizonu w Katowic

cach na zdrowiu, wśród objawów gorączkowych. Dokładne badania kliniczne i obserwacja wykazała, że w wypadkach tych idzie o zaskabnięcie na lekko przebiegający dur brzuszny. Władze wojskowe wydały energiczne zarządzenia, celem stłumienia możliwości dalszych zakażeń wśród załogi oraz cofnęły powołania dla rezerwistów, ażeby nie zwiększać załogi. Zachorowania wszystkie są o lekkim przebiegu, dzięki szczepieniom ochronnym, które władze wojskowe skrupulatnie przeprowadzają.

„EGA“ „Białawy śmiech, miłość i śmiejąca gotowa i na miarę w Fabryce Kraków Szewska 4 „EGA“

Przejechana na śmierć przez tramwaj

— W. Hajduki. 23. 9. (K) Dziś, o godz. 9 rano, na ul. Król. Huciekiej w W. Hajdukach obok ogrodów Szreberowskich tramwaj najechał 66-letnią Marię Sabier z W. Hajduk. Wskutek najechania doznała ona złamania żeber, prawej nogi, pęknięcia czaszki i okaleczenia czoła. Niezwłocznie po wypadku odstawiono ją do miejscowego szpitala, gdzie zmarła.

Wykopaliska

Sośnowiec, 23. 9. (K) Przed kilku dniami robotnicy, pracujący na terenach towarzystwa Franko-polskiego w Strzemieszycach natrafili na dwie urny oraz kości ludzkie. W związku z tem przybywa do Zagłębia konserwator krakowski, który przeprowadzi dalsze badania. Istnieją przypuszczenia, iż znalezione urny pochodzą z VIII. stulecia. Starostwo będzińskie wydało odpowiednie zlecenie w kierunku zabezpieczenia miejsca wykopalisk.

15 lat więzienia za bestialski mord

Katowice, 23. 9. (K) W dniu dzisiejszym odbyła się w Sądzie Okręgowym w Katowicach sensacyjna rozprawa przeciwko Wiktorowi Ceglańkowi, oskarżonemu o bestialskie zamordowanie 6-letniej Pasiekówny, oraz dopuszczenie się gwałtu na 6-letniej Klimczokównie. W wyniku rozprawy sąd skazał Ceglańkę na 15 lat więzienia.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

Sobota godz. 20.30: „Wołga-Kapela“ (chór ros.)

Dalsza likwidacja band terrorystów w Warszawie

Warszawa, 23. 9. (Sm) Minionej nocy władze bezpieczeństwa stolicy przeprowadziły masowe aresztowania w dzielnicy żydowskiej, a to w związku z likwidacją band terrorystycznych. Bandy takie grasują w dzielnicy żydowskiej zmuszają kupców do posłuszeństwa i przyjmowania takich pracowników, których oni wskazują. Bandy te tworzą związki bundowskie i komunistyczne. Aresztowano 120 osób.

Dwa samobójstwa w Warszawie

Warszawa 23. 9. (Sin) Dziś rano w gmachu Muzeum Wojskowego pozbawił się życia wystrzałem z rewolweru zastępca kustosa tego Muzeum b. legionista kapitan Apolonjusz Bar-toszewicz. Strzała był śmiertelny. Dochodzenia w sprawie przyczyny śmierci samobójczej prowadzi żandarmerja wojskowa.

Warszawa 23. 9. PAT. W dniu dzisiejszym w gmachu sądu apelacyjnego w przystępie rozstroju nerwowego popełnił samobójstwo Ignacy Ochman (lat 77), rozcinając sobie brzytwą gardło i brzuch. Samobójcę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Wczorajsze ciągnięcie loterii

Warszawa, 23. 9. (Sin) W dzisiejszym ciągnięciu loterii padły większe wygrane na następujące numery: 15.000 zł wygrał nr. 8.892 — 10.000 zł. nr 111.858 5.000 zł nry: 59.566, 156.311, — 3.000 zł. nry: 66.347, 103.64', 120.336, 139.823, 149.092, 149.400.

Warszawa, 23. 9. (Sin) Prawdopodobny przebieg pogody na sobotę, 24 bm.: Wyżyna małopolska Śląsk odhale. Tatry i Małopolska wschodnia: Zachmurzenie zmienne z przelotnymi deszczami. Nieciernej umiarkowane chwilami porywiste wiatry południowo-zachodnie



GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 23. 9. 1932. Akcje niejednolite. Dolar bez zmiany.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. Poż. dolarowa 48.75, 3-proc. Poż. Budowlana 38.50, 4-proc. Premjowa Pożyczka inwestycyjna 100.

Zebrań giełdowe zaznaczyły tendencję niejednorodną. Poszukiwano akcji Banku Polskiego w placenie 88, w towarze 90 i Zieleniewskiego po kursie 11.50, w zaoferowaniu 12.50, jednakowoż bez notowania. Do transakcji doszło z papierów procentowych 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną mocniej, 3-proc. Poż. Budowlaną i 4-proc. Prem. Poż. dolarową bez zmiany. Ruch nieco żywszy. Obroty większe.

Na pogiełdziu robiono 5-proc. Poż. Konwersyjną po kursie 39 przy większych obrotach i Jaworzno 12.50.

Waluty i dewizy oficjalnie bez transakcyj.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych szczególniejszych zmian nie zanotowano. Usposobienie spokojne. Popyt pokryty dostateczną podażą. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89 i pół do 8.91 i pół, czeki bankowo 8.91 i pół do 8.92 i pół. Kursu orientacyjne: Funt szterling 31—31.20, Frank szwajcarski 172.20—172.60. Marka niemiecka 211.75—212.50.

Krakowska giełda zbożowa z dnia 23. 9. 1932. Pszenica dworska czerw. stand. 25.75—26.25, targowa stand. 23.75—24.25, żyto dworskie stand. 17.25—17.50, targowe stand. 17—17.25, owies dworski stand. 14.50—15, zadeszczony 14—14.50, jęczmień na krupy stand. 15.75—16, mąka pszenna okr. Krak. grysikowa 50—55, 45-proc. 49—51, 60-proc. 47—48, mąka żytnia okr. Kark. 65-proc. 30—30.50, mąka żytnia okr. Poznań 65-proc. 30—30.50, razówka żytnia 26—27, graham pszeniczny 36—37, otręby żytnie 8.75—9, pszenne 9—9.50. Tendencja nadal słaba, dowozy średnie, brak popytu.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 23. 9. PAT. Akcje: Bank Polski 91, 89, Powszech. Bank Kredyt. bez kuponów za r. 1930, Częstocice 23, Węgiel 18, Ostrowiec serja B. 34.50, Starachowice 9.25, Haberbusch 47, tend. niejednolita. Pożyczki: 3-proc. budowlana 38, 4-proc. inwestycyjna 9, ta sama seryjna 107.25, 5-proc. konwersyjna 40, 4-proc. dolarowa 48.75, 49, 48.50, 7-proc. stabilizacyjna 54.75, 53.25, 53.38, Listy zast. BGK. bez zmiany, tend. słabsza.

Dewizy: Belgja 123.85, 124.16, 123.54, Londyn (30.91, 30.88), 31.05, 30.85, Nowy Jork 8.919, 8.939, 8.899, teleg. 8.924, 8.944, 8.904, Paryż 34.98, 35.07, 34.89, Praga 26.38, 26.44, 26.32, Szwajcaria 172.15, 172.58, 171.72, Włochy 45.80, 46.02, 45.58, Berlin pryw. 212.40, tend. niejednolita.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 23. 9. 1932. Ceny transakcyjne: żyto 15 ton 15.75, reszta bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 23. 9. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.75—169.75, Budapeszt 124.295, Londyn 24.55—24.75, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.77—27.93, Praga 20.98 i pół do 21.10 i pół, Warszawa 79.36—79.84, Zurych 136.80—137.60, Amerykańskie 706.50—712.50, Niemieckie 168.15—169.35, Angielskie 24.38—24.62, Francuskie 27.65—27.85, Włoskie 36.96—37.24, Polskie 79.20—79.80, Szwajcarskie 136.30—137.50.

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 16.65, Browary Lwów 21.75, Rima 31.95, Galicja 14.75, Alpi-ny 13.40.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 23. 9. PAT. Paryż 20.32 i trzy czw., Londyn 17.96 i pół, Nowy Jork 5.18 i pół, Belgja 71.92 i pół, Włochy 26.60, Berlin 123.42 i pół, Praga 15.35, Warszawa 58.20, Bukareszt 3.05.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU
Nowy Jork, 22. 9. Dillonowska 58. Stabilizacyjna 52.75. Dolarowa 52.75. Warszawska 42. Śląska nie-notowana. Tendencja mocniejsza.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Paryżu Fr fr. 1870 za dol 100 nom. wart.
w Londynie L. 76 i pół za L. 100 nom. wart

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 23. 9. Cynk dost. natychm. 15 3/16, termin. 15 5/8, cyna natychm. 153 3/4—154, termin. 155 1 2—155 3 4, Banka 163 3/4, Straits 159 1/2, ołów natychm. 12 7/8, termin. 13, miedź natychm. 35 1/8—35 3/16, termin 35 1/8—35 1/4. Elektrolyt 39—39 1/2

ZMARLI W KRAKOWIE: Chaja Gitla Münz i 84, Henryka Kaplikowa l. 58.

Simon konferuje z v. Neurathem

Genewa 23. 9. (K) W kuluarach Rady Ligi obiegła dziś pogłoska, że niemiecki minister spraw zagranicznych v. Neurath zwrócił się do angielskiego ministra spraw zagranicznych sir Johna Simona z propozycją odbycia wspólnej konferencji. Jak z kół delegacji angielskiej donoszą, dziś wieczór ma się odbyć konferencja sir Johna Simona z v. Neurathem. Konferencja ta ma mieć charakter kroku dyplomatycznego i ma się odbyć bez świadków. Koła niemieckie przywiązują do tej rozmowy wielką wagę. Świadczy o tem choćby to, że v. Neurath, który pierwotnie zamierzał dać prezydentowi Hendersonowi odpowiedź ustną na ostatni list zaraz po przyjeździe do Genewy, obecnie odroczył wizytę u Hendersona do czasu rozmówienia się z Simonem. Delegacja niemiecka wyraża nadzieję, że Simon podejmie się roli pośrednika w kwestji równouprawnienia Niemiec.

Churchil o Niemczech, Francji i rozbrojeniu

Paryż, 23. 9. PAT. Churchill, wpływowy członek angielskiej partii konserwatywnej, powracając z Salzburgu do Londynu w rozmowie z korespondentem Havasa oświadczył dziś m. in.: Rzeszę niemiecką należy traktować jako najpotężniejsze mocarstwo Europy. Zapytany o perspektywy konferencji rozbrojeniowej, angielski mąż stanu odpowiedział, że nigdy nie żywił zbyt wielkiej nadziei co do przeprowadzenia na wielką skalę rozbrojenia, dopóki istnieją powody do obaw co do bezpieczeństwa. Głównym powodem jest potężna armia sowiecka. Państwa, położone od Bałtyku do Morza Czarnego żywią dla armii francuskiej podobne uznanie, jakie przed wojną miały państwa europejskie dla potężnej floty Wielkiej Brytanii, na której pomoc liczyły. Francja jest czynnikiem bezpieczeństwa. Jednak w Genewie trzeba rozważyć, czy ten czynnik bezpieczeństwa nie przerósł rozmiarów, zakrojonych mu z konieczności. Trzeba się zastanowić nad tem, czy obecna sytuacja w Rosji i Niemczech pozwala na przyjęcie nieco zmniejszonego czynnika bezpieczeństwa.

Lot Nowy Jork - Moskwa bez lądowania

Moskwa, 23. 9. PAT. Znany lotnik amerykański Boyd zawiadomił sowiecki urząd awiacji cywilnej, że w najbliższych dniach podejmie lot z Nowego Jorku do Moskwy bez lądowania na samolocie „Bellanca“ będącym kopią

samolotu „Columbia“, na którym lotnik dokonał lotu transatlantyckiego. Lotnikowi towarzyszyć ma dyrektor naukowego stowarzyszenia badaczy prawa międzynarodowego p. Egmont Wissev

Wykrycie wielkiej szajki fałszerzy monet w Kielcach

Kielce, 23. 9. (Tel. wł.) Organa policji województwa kieleckiego wykryły i aresztowały szajkę fałszerzy monet 50-groszowych, oraz 1-, 2- i 5-cio złotych. W skład szajki wchodziło 7 osób, które aresztowano. Fałszerze posługiwali się przy wyrobie fałszyfkatów tzw. „cyfra fordowska“, dzięki której fałszyfkaty były bardzo trudne do odróżnienia od prawdziwych monet.

O prawo wyborcze dla pariasów

Gandhi po 82 godzinach głodówki

Poona 23. 9. (R) Rokowania między przywódcami Hindusów i kasty upośledzonych wbrew oczekiwaniom nie dały jeszcze spodziewanych rezultatów, wobec czego Gandhi kontynuuje głodówkę. Przywódcy Hindusów, którzy udali się do niego celem otrzymania instrukcji co do dalszych rokowań stwierdzili, że po 82 godzinach głodówki Gandhi jest bardzo wycieńczony i z trudem tylko otwiera oczy oraz przemawia. Mimo to udzielił on żądanych instrukcji.

Sztuczny deszcz

Moskwa, 23. 9. PAT. W Leningradzie pod przewodnictwem prof. Opoleńskiego odbywała się obecnie doświadczenia w dziedzinie wywołania sztucznego deszczu. Pierwszy eksperyment na przestrzeni niewielkiego ogrodu wypadł dodatnio.

A tymczasem...

Wielkie manewry we Francji

Paryż, 23. 9. PAT. Ostatni dzień pierwszej fazy wielkich manewrów francuskich odbył się w obecności ministra lotnictwa, który zwiedził teren awiacyjny, gdzie zgrupowane były rozmaite eskadry; biorące udział w manewrach. W towarzystwie generałów minister wsiadł do samolotu, z którego przez dłuższy czas obserwował operacje. W południe manewry zostały zakończone. Minister wylądował na lotnisku i był obecny przy ocenie operacji, dokonanych przez szefa sztabu generalnego gen. Gamelina w obecności oficerów obydwu obozów. W godzinach przedpołudniowych minister lotnictwa podzielił się z przedstawicielami prasy uwagami co do doniosłego znaczenia pierwszej fazy manewrów, które pozwoliły zaobserwować wielką precyzję z punktu widzenia taktycznego w skombinowaniu rozmaitych oddziałów broni stojących do dyspozycji nowoczesnej armji.

...i w Niemczech

Berlin, 23. 9. PAT. Manewry niemieckiej floty w jennej zakończyły się dzisiaj powrotem okrętów do portu wojennego w Wilhelmshafen. Ćwiczenia prowa dził szef dowództwa marynarki z pokładu nowego krążownika „Leipzig“. Strona żółtych, pod dowództwem kontradmirała Foertera, znajdującego się na pokładzie okrętu linjowego „Schlesien“ miała za zadanie odciąć komunikację handlową od portów niemieckich na Morzu Północnym. Strona niebieskich pod dowództwem szefa floty wiceadmirała Glabtscha, znajdującego się na pokładzie krążownika „Köln“, miała za zadanie ochronę floty handlowej, eskortowanie okrętów handlowych do portów i tępie nie okrętów nieprzyjacielskich, reprezentowanych przez żółtych. Flotę handlową uosabiał szereg okrętów z Hamburga, Bremy i Szczecina. Pomimo burzy panującej na morzu udało się żółtym zatrzymać liczne okręty i odrzucić siły ochronne niebieskich. Na stopnie doszło do potyczki pomiędzy obu stronami, w czasie której ogłoszony został koniec manewrów.

Zurych, 23. 9. PAT. W czasie wyświetlania niemieckiego filmu „Królowa Luiza pruska“ doszło do gwałtownej demonstracji przeciw militarystycznej tendencji filmu. Przedstawienie zostało przerwane.

KRONIKA TARNOWSKA

— **PODRZUCENIE DZIECKA**, Bronisława Zięcina z Jastrzębi Nowej podrzuciła 11-dniową dziewczynkę na lawce w Rzędzinie, narażając dziecko na niebezpieczeństwo utraty życia. Wyrodnią matkę aresztowano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

— **ZERODNIA MATKI**. W jednej z kamienic, przy ul. Koszarowej wrzuciła Natalia Kostrzewska z Brudna (ziemia Warszawska), zatrudniona w charakterze służącej, nowonarodzone dziecko do dołu kloaczego. Dziecko z dołu natychmiast wydobyto i dzięki natychmiastowym staraniom zdołano je utrzymać przy życiu.

— **KRADZIEŻE**, Policja zatrzymała Stanisława Fileńskiego z Tuchowa i Jana Porosłę z Rzędzina za kradzież garderoby.

I ZE SCENY. W sali Sokoła odegrał zespół amatorski komedię Diany pt. „Gwałtu Teściowo“ w wolnej przeróbce p. S. Bronsteina. Komedia cieszyła się dużym powodzeniem, a z grających wyróżnił się utalentowany amator p. Zylek Neuberger.

Przed rokowaniami polsko-austriackimi

Wiedeń 23. 9. PAT. Bawiący w Wiedniu dyrektor departamentu ministerstwa przemysłu i handlu dr. Sokolowski konferował dzisiaj popołudniu z szefem sekcji austriackiego ministerstwa spraw zagranicznych Schüllerem o bieżących sprawach gospodarczych, m. in. w sprawie węgla. Na konferencji tej omówiono również program przyszłych rokowań polsko-austriackich.

Kupiectwo austriackie protestuje przeciw uprzywilejowaniu rolnictwa

Wiedeń 23. 9. PAT. Organizacja kupców austriackich zapowiada na dzień 11 października br. wiec manifestacyjny, na którym będzie omówione ciężkie położenie kupiectwa i zgłoszony protest przeciwko popieraniu pewnych warstw ludności na szkodę innych. Po wiecu odbędzie się pochod uczestników na Ringstrasse. Organizacja kupców wystosowała memorjał do prezydenta Rzplitej w którym powiedziane jest, że wobec popierania warstw agrarnych, kupcy nie będą pertraktowali z rządem, ani ze stronnictwami politycznymi.

Samobójstwo wielkiego przesyłowca wiedeńskiego

Wiedeń, 23. 9. PAT. Wielki przemysłowiec tekstylny Feliks Wolf, spółnik znanej firmy Lederer i Wolf, popełnił wczoraj pod wpływem rozstroju nerwowego samobójstwo przez powieszenie.

Spekulacja walutowa w Austriji

Wiedeń, 23. 9. PAT. Policja aresztowała trzech paskarzy walut za niedozwolony handel koronami czeskimi i złotem polskimi. Aresztowani zakupywali od podróżnych w pobliżu dworców kolejowych te waluty i sprzedawali je po cenie o 20 do 30 proc. ponad kurs oficjalny. 4 uczestników tych operacji zdołało zbiec.

Austria zamyka granice dla hitlerowców umundurowanych

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Wiedeń, 23. 9. (W) Rząd austriacki wydał rozporządzenie, wedle którego narodowym socjalistom z Niemiec nie wolno przekraczać granicy austriackiej w uniformach partyjnych. — Rząd krajowy w Przedarlami wydał zakaz urzędzenia planowanej na 1 i 2 października manifestacji granicznej narodowych socjalistów w Bregencji.

Socjalistyczny rząd w Szwecji

Sztokholm 23. 9. PAT. Przywódca socjalistów Hansson przedstawi w dniu jutrzejszym królowi listę członków nowego gabinetu. Wszyscy oni należą do stronnictwa socjal-demokratycznego.

Wojenka paragwajsko-boliwijska trwa

Assomption, 23. 9. PAT. Oddziały paragwajskie przerwały boliwijską linię okopów na przestrzeni 300 jardów, zabijając 72 żołnierzy boliwijskich.

La Paz, 23. 9. PAT. W nocy do państw neutralnych rząd boliwijski odrzuca propozycję paragwajskie z dnia 17 bm., uważając je za nie do przyjęcia.

B. prezydent Brazylii między powstańcami

Londyn 23. 9. (L) Donoszą z Rio de Janeiro, że wojska rządowe ujęły dawnego prezydenta republiki brazylijskiej Bernardesa, który niedawno przyłączył się do powstańców stanu Sao Paulo. Bernardes ujęty został wraz z oddziałem powstańców w stanie Minas Geraes

28 minut w powietrzu na spadochronie

Hamburg, 23. 9. PAT. Nowy rekord światowy w skoku ze spadochronem osiągnęła w Kilonji p. H. Schröter, skacząc z wysokości 7300 m z pokładu hydroplanu. Czas spadania wyniósł 28 minut.

Wszyscy się już przekonali, że obcasy gumowe marki „WESTA” są najtrwalsze i nadają się do wszystkich modeli obuwia a przytem są tanie.

Polecamy produkowaną w **NAJWYŻSZYM GATUNKU** „SKORGUMÉ” Westa-Walbroem zastępującą skórę podeszwową oraz płyty do reparacji kaloszy i śniegowców

Przy zakupie obcasów gumowych „Westa” otrzymuje każdy kupujący na miejscu od każdej zakupionej pary kupon premijowy. Właściciel 6 kuponów otrzymuje bezpłatnie tytułem premii 1 parę obcasów „Westa” — Do nabycia w składach skór.

WOLNE POSADY

ZASTEPCÓW za prowadzenie, uczciwych, inteligentnych, poszukuje poważne Towarzystwo Ubezpieczeń. Zgłoszenia z podaniem referencji: Kraków, skrytka pocztowa Nr. 33. 754kr

ZDOLNY podróżujący z branży żelaznej za stałą pensją lub prowizją poszukiwany. — Zgłoszenia pod „Z” do Adm. „Nowy Dziennik”. 715kr

INTELIGENTNY, zdolny, starszy chłopak z praktyką w branży kolonialnej poszukiwany. Zgłoszenia własnoręcznie pisane do Adm. „N. Dziennik” pod „Kaucja lub gwarancja”. 778kr

EGZYSTENCJE łatwą i rentowną mogą sobie stworzyć Panowie, dysponujący małym kapitałem, przy sprzedaży artykułu pierwszej potrzeby, we wszystkich miastach Polski. Poważny zysk zapewniony przy minimum ryzyka. Zgłoszenia: „Stambul”, Towary kolonialne, Łódź, Nawroć 34. 771kr

POSAD POSZUKUJĄ

STUDENT Z WARSZAWY, kalebka (bez ręki), zdolny, chętny do pracy, obecnie bez żadnych środków do życia, poszukuje lekcji lub jakiegokolwiek pracy. Wynagrodzenie minimalne. Łask. zgł. Stradom 13. — 23. u p. Reichmana dla Romana. 313

DYWANY linoleum, ceraty, firanki, kapy, chodniki i portjery **M. HALPERN** KRAKÓW, POSELSKA 18 Udogodnienia przy kupnie Tel. 116-79 Tel. 116-79

PYJAMY damskie i męskie, bonurki i szlafroki męsk. e. **WIATRÓWKI** wszelkie ubrania sportowe po niskich cenach sprzedaje: Wytwórnia, Kraków, ul. Koletek 1 (Stradomia). 131

SPRZEDAŻ

LUSTRA belgijskie — **SZYBY** szlifowane — poleca fabryka luster **KALMUS**, Kraków, Starowiślna 69. 606kr

FIRANKI, KAPY w wykwintnym wyborze do bardzo niskich cenach poleca Wytwórnia Sebastjana 16. 623kr

DYWANY ręczne, kilimy „DYWAN” Kraków Podgórze, ul. K.ing 9. Telefon 116-09 121m

MASZYNA dziurkowa na konfekcję w dobrym stanie tanio do sprzedania Anhalt, Krakowska 44. I piętro, m. 3. 349g

FIRANKI kapy od najtańszych do najwykwintniejszych — oraz wielki wybór firanek Brugie poleca Wytwórnia Kraków—Podgórze, Rękawka 3, — tuż obok Rynku Podgórskiego 44*

FIRANKI, kapy, w wykwintnym wyborze, po cenach nader niskich, — poleca Wytwórnia — Grossciół, Krakowska 14

KILIMY artystyczne, Dywany orientalne Naprawa tychże: Grünerowa Kraków, Tarłowska 6, — przecznica Zwierzynieckiej 1296kr

JUŻ NADSZEDŁ duży transport swetrów męskich, damskich i dziecięcych w najnowszych fasonach, po cenach ścisłe fabrycznych u „KRÓLA POŃCZOCH” Kraków, STRADOM 2.

JADALNIA zupełnie nowa, okazynie zaraz do sprzedania: Kraków—Podgórze, Smolki 13, m. 2.

NAUKA I WYCHOWANIE

PROF. SPITZ, ul. Sołtyka 11 naucza języka hebrajskiego. Oplata 10 zł miesięcznie. 355g

I. KLASE (dla 6-letnich) oraz IV, gimn. otwierają dyplomowane siły fachowe. Oplaty niskie. Zgłoszenia godz. 9—11, ul. Dietla 60/9. 740kr

FRANCAIS, English, profesor Francis rozpoczyna lekcje. — Zgłoszenia „Paris 27” do Adm. „N. Dziennik”. 358g

DYREKCYJA GIMNAZJUM

Koedukacyjnego Humanist. im. Hugona Kołłątaja w Krakowie, ul. Grodzka 60, ofic. I. p. zawiadamia, że w kl. IV-ej i V-ej zostało jeszcze kilka wolnych miejsc. — Zgłoszenia w Dyrekcji w godz. od 3—6 pop. Oplaty niskie

Pierwszorzędny zakład krawiecki I. PLESZOWSKI KRAKÓW, ŚW. SEBASTJANA 17. solidne i wykwintne wykonanie wszelkie robót w zakresie krawiectwa wchodzący — **CENY PRZYSTĘPNE**

BUFET zaopatrzony w zimne i gorące zakąski oraz znane z dobroci sałatki, jakoteż piwo okocimskie i piżneńskie wódki, likiery i koniaki, poleca: **WOJCIECH GŁSZOWSKI** KRAKÓW **MAŁY RYNEK** (róg ul. Szpitalnej).

REPREZENTACJA FABRYKI GIĘTYCH MEBLI „THONET” w Krakowie, Mikołajska 4, I. p. poleca w wielkim wyborze meble gięte i biurowe oraz przyjmuje zamówienia na meble metalowe, urządzenie pensjonatów, kinoteatrów i t. p. po cenach korzystnych.

OGŁOSZENIE!

Zarząd Domu Modlitwy w Zakopanem podaje niniejszem do wiadomości P. T. zainteresowanych Żydów: W miejsce dotychczasowej starej, od przeszło 30 lat istniejącej, skromnej, drewnianej bóżnicy, buduje się obecnie nowy, obszerny, murowany Dom Modlitwy, którego prace są w pełnym toku. Wobec tego modlitwy podczas tegorocznych uroczystych świąt (Rosh-Haszana i Jom-Kipur) odbywać się będą tymczasowo w nowym, obszernym budynku przy ulicy Szkolnej, aż do czasu ukończenia nowego Domu Modlitwy. Celem zapewnienia sobie miejsc przez zainteresowanych Żydów, uprasza się o wcześniejsze wykupienie biletów wstępu w Zarządzie Domu Modlitwy u p. Oberlaendera. 748kr Zarząd Domu Modlitwy w Zakopanem.

LOKALE

DWA FRONTOWE POKOJE Dietla 60, I. piętro na biuro, lokal handlowy do wynajęcia. — Telefon Nr. 112-85. 682kr

POKÓJ dla 2 panów lub pań, z utrzymaniem lub bez — Dietłowska 111 drzwi 7. do wynajęcia 550kr

WSPÓLNE mieszkanie frontowe, słoneczne, dla panią z lepszemu domu zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia między godz. 3 a 4 popoł.: Miodowa 20. m. 9.

DAM ROCZNY CZYNSZ zgóry za 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu. — Brandeis, Grodzka 61. 777kr

DO WYNAJĘCIA zaraz obszerny lokal, nadający się na skład mebli lub fabrykę. Bliższa wiadomość: ul. Dietla 81 u dozorczy. 772kr

SYMPATYCZNY, słoneczny pokój, z dobrem utrzymaniem do wynajęcia przy ul. Dietla 113. Fortepian. Telefon 131-26 773kr

POKÓJ frontowy, słoneczny, do wynajęcia. Wiadomość — Stradom 27. m. 9. między godz. 1—3. 363g

ELEGANCKI POKÓJ z osobnym wejściem, dla 1—2 panów (pań), z utrzymaniem. — Wiadomość: Radziwiłłowska 7 m. 4. 779kr

POKÓJ frontowy z osobnym wejściem, ładnie umeblowany, tanio do wynajęcia. Zgłoszenia: Powiśle 9, m. 4. 367g

Reklama dźwignią handlu

RÓŻNE

INTERES rentowny, do brze zaprowadzony, poszukuje spółnika zdolnego. z kapitałem 1000—1500 dolarów. Zgłoszenia pod „Złoty interes” do Adm. „N. Dziennik”

KSAZKI z każdej dziedziiny we wszystkich językach dostaniesz tylko wypożyczalni książek „KULTURA” — Kraków, Tomaszka 25. 767kr

PRZECHOWANIE mebli i towarów w suchych składach oraz **PRZEPROWADZKI** najtaniej skutecznie „HERMES” Biuro spedycyjne. Kraków, Stolarska 13. 3356kr

WYPOŻYCZAJ książki tylko w „ALFIE”, Jagiellońska 8, róg Szewskiej. Wielki wybór ostatnich powieści polskich, francuskich, niemieckich, angielskich. 464kr

WSZYSTKICH tych, którzy posiadają jakiekolwiek informacje o obecnym miejscu pobytu Adama RYZMANA, urodzonego 9 kwietnia 1892 roku we Lwowie, syna zmarłych Aleksandra i Marii z Pachulskich małżonków Ryzmanów, ostatnio w czerwcu 1927 roku zamieszkałego w Warszawie, przy ul. Sosnowej pod Nr. 8 — uprasza się o podanie takowych do Konsystorza Ewangelicko-Reformowanego w Włocławku, ul. Żalwalna Nr. 11. 766kr

HAFTUJE monogramy, wyprawy ślubne. Specjalność: szydełkowe, pyjam. Montuje poduszki: Stockowa, Dietłowska 50, II. piętro. 364g

OŻENI SIĘ z przystojną wykształconą Panią, do lat 35, mieszkającą na prowincji Pan, lat 50, z akademickim wykształceniem. Posag byłby pożądanym. Zgłoszenia tylko nieanonimowe pod „Gentleman agreement” do Biura ogłoszeń Statlera, Kraków, Rynek. 780kr

KUPNO

KUPIMY wszelaki irwentarz szkolny. Zgłoszenia pod „Gimnazjum” Biuro ogłoszeń Statlera, Kraków. 761kr

IREN MERATA: w Krakowie	prow. miesięczn	Zł. 6'00	kwartał	Zł. 18'00
w Krakowie z odnośnem do domu		6'20		18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową		6'60		19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową		10'00		30'00

OGŁOSZENIA. Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym lamie. — Strona z tekstem i nadesłaniem ma 3 lamy po 74 milim. — Strona z tekstem i 6 lamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów **CENY** w złotych: I strona 1'25 — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobno od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10 — Gratulacje 12'50 — Za zastępcę ogłoszenia 25%